ŚRODA |12|11|2025|

# DZIENNIK ELBLĄSKI

24 LATA

cena 3,99 zł (w tym 8% VAT)

ISSN 0137-9127

ISSN 0137-9127 NR INDEKSU 350176 \\\ NR 175 (21545)

Fot. Ewelina Gulińska

# TAK ŚWIĘTOWALIŚMY NIEPODLEGŁOŚĆ

**Ważne Święto z podkreśleniem roli zaufania** \2

**Retrowykopki dla Ignasia** \5

**Działaj, ale pamiętaj by odpoczywać** \6

**Cel w Suwałkach? Zwycięstwo!** \15

WWW.MOTOFURY.PL
SPRZEDAŻ | KUP | WYNAJMIJ

NOWY PORTAL
Z OGŁOSZENIAMI
MOTORYZACYJNYMI

33250TBP-W -K

eprasa.pl 3292cf592f

# WAŻNE ŚWIĘTO
## Z PODKREŚLENIEM ROLI ZAUFANIA

– Niepodległość rozwijała się dzięki rozmowie, zaufaniu i konsekwentnej pracy. Tych wartości potrzebujemy również dzisiaj – powiedział Radosław Król podczas wojewódzkich obchodów Narodowego Święta Niepodległości w Bartoszycach.

W tym roku wojewódzkie obchody Narodowego Święta Niepodległości zorganizowane zostały w Bartoszycach. Wzięli w nich udział mieszkańcy, żołnierze, przedstawiciele służb mundurowych, samorządowcy i społecznicy.

Wojewoda warmińsko-mazurski Radosław Król zwrócił uwagę na znaczenie Bartoszyc jako miasta pogranicza.

– Granica wyznacza szczególną odpowiedzialność. W Bartoszycach widać, że bezpieczeństwo państwa to codzienna praca wielu ludzi – powiedział wojewoda.

W swoim wystąpieniu nawiązał do historii odzyskiwania państwowości przez Polskę. Przypomniał przykład współpracy Ignacego Jana Paderewskiego z amerykańskim politykiem i filantropem Herbertem Hooverem, która przyczyniła się do uznania polskich dążeń państwowych przez prezydenta Woodrowa Wilsona.

– Niepodległość rozwijała się dzięki rozmowie, zaufaniu i konsekwentnej pracy. Tych wartości potrzebujemy również dzisiaj. Zaufanie jest częścią odpowiedzialności za państwo – podkreślił Radosław Król.

Wojewoda wskazał, że Warmia i Mazury mają wyraźny udział w budowaniu tego poczucia odpowiedzialności. Co dziesiąty nowo wstępujący żołnierz Wojska Polskiego pochodzi z regionu. To decyzje oparte o świadomość służby, wsparcie rodzin i społeczności lokalnych.

Podczas uroczystości Brązowy Medal za Zasługi dla Straży Granicznej otrzymał gen. bryg. Tomasz Biedziak. Odznaczenie jest wyrazem uznania za działania dotyczące ochrony pogranicza i współpracy z lokalnymi instytucjami.

Wojewoda odniósł się również do działań wzmacniających odporność państwa, takich jak Tarcza Wschód oraz program ochrony ludności. Podkreślił znaczenie współdziałania wojska, administracji, samorządów i mieszkańców. Kluczowe są przygotowanie, przepływ informacji i spójne procedury.

– Dziękuję za obecność. Niepodległość to wspólna odpowiedzialność i praca, która trwa w zwykły dzień, nie tylko w święto – zakończył.

**ŹRÓDŁO: W-M URZĄD WOJEWÓDZKI**

Fot. W-M Urząd Wojewódzki

# MSZA ŚW. W INTENCJI NARODU

W 107. rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości, mszy św. w intencji narodu w stołecznej Świątyni Opatrzności Bożej przewodniczył metropolita warszawski abp Adrian Galbas, a koncelebrowali m.in. biskup polowy Wojska Polskiego Wiesław Lechowicz, kard. Kazimierz Nycz, sekretarz generalny KEP bp Marek Marczak.

W liturgii uczestniczy prezydent Karol Nawrocki wraz z małżonką Martą Nawrocka, wicepremier i szef MON Władysław Kosiniak-Kamysz, a także m.in. marszałek Senatu Małgorzata Kidawa-Błońska. Są także przedstawiciele wojska i służb mundurowych w tym m.in. zastępca Szefa Sztabu Generalnego Wojska Polskiego, generał dywizji Krzysztof Zielski i dowódca generalny rodzajów sił zbrojnych. gen. Marek Sokołowski oraz Komendant Głównym Policji gen. insp. Marek Boroń.

Obchody rozpoczęło zapalenie przez prezydenta RP „Świecy Niepodległości" ofiarowanej Warszawie przez papieża Piusa IX w 1867 r. oraz odśpiewanie hymnu narodowego.

W homilii biskup polowy Wojska Polskiego Wiesław Lechowicz podkreślił, że „tylko jedność w wychowaniu w domu, szkole i kościele może służyć naszemu wspólnemu dobru".

— Lekceważenie historii i tradycji narodowych, to jak odcinanie drzewa od korzenia albo gałęzi, na której się siedzi. Niestety, nie brakuje w naszym społeczeństwie kulturowych drwali z siekierami i piłami. Tym bardziej potrzebna jest czujność, by z otwartością na przyszłość łączyć szacunek wobec przeszłości — powiedział.

Zaznaczył, że „żadnej łaski nie robimy, jeśli dbamy o wolność ojczyzny, jeśli wykonujemy to, co jest naszym świętym obowiązkiem jako synów i córek tej samej matki – Polski".

**PAP**

# ŻYCZENIA Z OKAZJI **NARODOWEGO ŚWIĘTA NIEPODLEGŁOŚCI**

W imieniu prezydenta USA Donalda Trumpa składamy narodowi polskiemu najserdeczniejsze życzenia z okazji Święta Niepodległości — napisał na platformie X ambasador USA w Polsce Thomas Rose.

„Ameryka oddaje hołd Waszej historii, bohaterom i niezłomnemu przywiązaniu do wolności" — dodał Rose.

Prezydent Łotwy Edgars Rinkeviczs opublikował na X życzenia skierowane do Polaków z okazji Narodowego Święta Niepodległości. „Serdeczne gratulacje dla prezydenta Karola Nawrockiego oraz naszych polskich przyjaciół i sojuszników obchodzących Narodowe Święto Niepodległości" – czytamy we wpisie. „Łotwa ceni naszą przyjaźń oraz więzy, które związaliśmy walcząc za naszą wolność, a teraz ją chroniąc" – dodał Rinkeviczs.

W odpowiedzi na ten wpis, prezydent Karol Nawrocki podziękował za życzliwe słowa. Zapewnił także, że Polska i Łotwa wspólnie i stanowczo stoją na stanowisku obrony wolności.

Życzenia z okazji Narodowego Święta Niepodległości złożył także prezydent Litwy Gitanas Nauseda. „Nasze narody stoją ramię w ramię od wieków, zjednoczone przez wspólną historię, odwagę i przyjaźń. Dzisiaj, jako bliscy sąsiedzi, partnerzy i sojusznicy w Unii Europejskiej i NATO kontynuujemy wzmacnianie bezpieczeństwa, dobrobytu i jedności w naszym regionie" – zaznaczył.

**PAP**

OGŁOSZENIE

**OBWIESZCZENIE STAROSTY OLSZTYŃSKIEGO**

Zgodnie z art. 61 § 4 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (Dz.U. z 2024 r., poz. 572) i art. 11d ust. 5 i ust. 6 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz.U. z 2024 r., poz. 311) zawiadamia się, że w dniu 26 września 2025 r. wpłynął wniosek Burmistrza Biskupca o wydanie decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej **rozbudowie drogi powiatowej (bez numeru – była droga DW596) w zakresie budowy drogi dla rowerów w ramach zadania „Budowa ścieżki rowerowej wzdłuż drogi powiatowej (bez numeru – była droga DW596) od skrzyżowania ul. Kościuszki z ul. Kilińskiego w Biskupcu do Sadłowa": działki w liniach rozgraniczających teren inwestycji**: obręb **nr 5**, miasto **Biskupiec**, działki nr **270**, **477**, **658**, **215/1**, obręb **Adamowo**, gmina **Biskupiec**, działki nr **91**, **209/3**, **127/4**, **127/7**, **127/2**, **127/8**, **127/10**, **128/1**, **128/2**, **129**, **130/1**, **131**, **132**, **133/3**, **133/1**, **136/7**, **136/6**, **135/2**, **137/2**, **137/3**, **3218/3**, **3218/10**, **136/5**; **działki do ograniczonego korzystania ze względu na budowę/przebudowę zjazdów, przebudowę innych dróg publicznych, budowę i przebudowę sieci uzbrojenia terenu, budowę i przebudowę urządzeń melioracji wodnych szczegółowych, rozbiórkę sieci uzbrojenia terenu w związku z art. 11f ust. 1, pkt 8 lit. c, e, f, g, h** ustawy o szczególnych zasadach...: obręb **nr 5**, miasto **Biskupiec**, działki nr **501/1**, **477**, **501/2**, obręb **Adamowo**, gmina **Biskupiec**, działki nr **127/2**, **129**, **130/1**, **133/1**, **135/2**, **136/5**, **136/6**, **137/2**, **127/8**, **127/10**, **206/6**, z przywołaniem art. 11a ust. 1 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych. W związku z powyższym informuje się, że w terminie 14 dni od daty obwieszczenia strony mogą się zapoznać z aktami sprawy, uzyskać wyjaśnienia w sprawie oraz składać wnioski i zastrzeżenia w pok. 224, II piętro, w Wydziale Budownictwa i Infrastruktury Starostwa Powiatowego w Olsztynie, plac Bema 5, od godz. 9$^{00}$ do godz. 13$^{00}$ **po wcześniejszym kontakcie telefonicznym**.

96325otbr-a-M

**WYDAWCA** GALINDIA Sp. z o.o. ul. Tracka 7b, 10-364 Olsztyn

**REDAKTOR NACZELNY** Maciej Matera zarzad@gazetaolsztynska.pl

**DYREKTOR ZARZĄDZAJĄCY** Agnieszka Weder-Grygielewicz

**ZASTĘPCY REDAKTORA NACZELNEGO** Michał Podolak, Igor Hrywna, Barbara Barczuk

**REDAKTORZY WYDANIA** Barbara Barczuk, Joanna Karzyńska — wydawca@gazetaolsztynska.pl; sport@gazetaolsztynska.pl

**WYDANIE ONLINE** internet@gazetaolsztynska.pl 514 800 549

**GAZETAOLSZTYNSKA.PL** redakcja@gazetaolsztynska.pl tel. 502 499 515

**PRENUMERATA E-WYDAŃ** prenumerata@gazetaolsztynska.pl 502 499 531

**REKLAMA W OLSZTYNIE** ul. Tracka 7b tel. 885 998 201 reklama@gazetaolsztynska.pl

**CENTRALNE BIURO OGŁOSZEŃ** tel. 514 800 517

**REDAKCJA W ELBLĄGU** ul. Rybacka 35, 82-300 Elbląg, tel. 505 766 681, gazeta@dziennikelblaski.pl

**REKLAMA W ELBLĄGU** ul. Rybacka 35, 82-300 Elbląg, tel. 604 408 305, reklamy@dziennikelblaski.pl

**PRENUMERATA E-WYDAŃ** prenumerata@dziennikelblaski.pl 502 499 531

**DRUK** Drukarnia Prasowa GRUPY WM Sp. z o.o. Olsztyn, ul. Tracka 7b tel. 502 499 539

Redakcja nie zwraca niezamówionych tekstów oraz zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów w publikowanych listach i nadesłanych materiałach. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń. Wydawca zastrzega sobie prawo odmowy przyjęcia ogłoszenia sprzecznego z zasadami moralnymi lub prawem.

eprasa.pl 3292cf592f

# PRZED GROBEM NIEZNANEGO ŻOŁNIERZA

**W południe przed Grobem Nieznanego Żołnierza w Warszawie rozpoczęły się centralne obchody Narodowego Święta Niepodległości z udziałem m.in. prezydenta Karola Nawrockiego i jego małżonki Marty Nawrockiej, marszałka Sejmu Szymona Hołowni i wicepremiera, szefa MON Władysława Kosiniaka-Kamysza.**

Polska jest wolna i niepodległa. Nie jest już kolonią — powiedział prezydent Karol Nawrocki podczas uroczystości przed Grobem Nieznanego Żołnierza w Warszawie, Dodał, że niepodległość to także sprawiedliwość społeczna.

Prezydent Karol Nawrocki wskazał na doświadczoną walkami o granice i z bolszewikami II Rzeczpospolitą. — My współcześni Polacy, żyjący w niewspółmiernie lepszych czasach, chcemy powiedzieć tym z 11 listopada 1918 roku, że nie stać nas na nasze marzenia, na Centralny Port Komunikacyjny, na Polską Żeglugę Śródlądową, nie stać nas na rozwój polskich portów, polskiego atomu, nie stać nas na Centrum Technologii Przełomowych? — pytał prezydent.

Fot. PAP

Uroczystość przed Grobem Nieznanego Żołnierza

Zaznaczył, że niepodległość to także sprawiedliwość. — Tak, Polacy oczekują sprawiedliwości. Polacy nie chcą politycznych, partyjnych szopek i teatrów — podkreślił prezydent.

— Nasza niepodległość, wolność i solidarność to także sprawiedliwość społeczna i tego jako prezydent w obliczu dzisiejszego święta zamierzam się domagać — powiedział.

Wicepremier, szef MON Władysław Kosiniak-Kamysz powiedział w trakcie obchodów Narodowego Święta Niepodległości, że Polska ma 215 tys. żołnierzy, a od 6 listopada do dobrowolnych szkoleń obronnych zapisało się 15 tys. osób. — To jest praktyczny, codzienny patriotyzm; to jest służba ojczyźnie — dodał.

Szef MON dodał, że „do edukacji z wojskiem przystąpiło już 200 tysięcy młodych ludzi, a 300 tysięcy będzie przeszkolonych w najbliższym czasie". — To jest polska szkoła, która daje z siebie na rzecz bezpieczeństwa wszystko co najlepsze. Wicepremier zaznaczył również, że „wszystkie parady, marsze, wydarzenia są (dziś - PAP) za Niepodległą, a nie przeciwko komuś"-.

— Dziś stoimy wspólnie, pomimo tego, że mamy różne poglądy, światopoglądy, różnie głosujemy. Ale wspólny, święty mianownik, któremu na imię Polska jest nie do zmazania przez jakiekolwiek złe emocje — dodał.

**PAP**

# MARSZ NIEPODLEGŁOŚCI

Od wczesnych godzin popołudniowych w okolicy ronda Dmowskiego gromadzili się uczestnicy Marszu Niepodległości. Nieśli biało-czerwone flagi, mieli kotyliony, opaski, wianki i czapki w barwach narodowych.

Przy rondzie rozstawiło się wiele stoisk, na których można kupić akcesoria w narodowych barwach.

Na trasie przemarszu rozstawione zostały metalowe barierki, bylo widać znaczne siły policji i straży Marszu Niepodległości. Barierkami wygrodzone zostały m.in. Aleje Jerozolimskie.

Część ulic w najbliższej okolicy przemarszu była zamknięta dla kierowców i pieszych; nieprzejezdne są także Al. Jerozolimskie, którymi uczestnicy przemaszerowali do Mostu Poniatowskiego, a następnie przejdą Wałem Miedzeszyńskim i Wybrzeżem Szczecińskim do ul. Siwca. Marsz zakończył się na błoniach Stadionu Narodowego.

Przed rozpoczęciem marszu uczestnicy odmówili modlitwę różańcową. Pomimo zakazu odpalili race i świece dymne.

Tegoroczny marsz przejdzie pod hasłem „Jeden naród, silna Polska". I takie hasło jest na banerze, który niesie czoło przemarszu.

**PAP**

# ONI DAJĄ RODAKOM POCZUCIE WIELKIEJ DUMY

Prezydent Karol Nawrocki powiedział we wtorek, w dniu Narodowego Święta Niepodległości, że odznaczeni tego dnia Polacy, to najwybitniejsi obywatele, którzy swoją drogą życiową i osiągnięciami dają rodakom poczucie wielkiej dumy i stanowią inspirację oraz niedościgniony wzór dla kolejnych pokoleń.

Prezydent RP Karol Nawrocki w 107. rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości wręczył szereg odznaczeń państwowych. Orderem Orła Białego odznaczył pisarza Waldemara Łysiaka, oraz zaocznie dziennikarza i działacza polskiej mniejszości na Białorusi Andrzeja Poczobuta, który jest obecnie przetrzymywany w białoruskiej kolonii karnej w Nowopołocku.

Karol Nawrocki podczas uroczystości podkreślił, że Polska dziękuje swoim najwybitniejszym obywatelom, którzy swoją drogą życiową i osiągnięciami dają Polakom wielką dumę. Dziękował odznaczonym za to, że są inspiracją i niedoścignionym wzorem dla kolejnych pokoleń rodaków.

Waldemar Łysiak - jak ocenił prezydent - stał się „wzorem intelektualnej suwerenności". Mówiąc o Poczobucie, prezydent zaznaczył, że przebywa on w więzieniu białoruskiego reżimu, choć na to nie zasłużył. Zauważył, że nie opuścił on Białorusi, walcząc o ważne dla niego wartości.

Nawrocki podkreślił, że odznaczenie Poczobuta „wysyła jasny sygnał, że Polska zawsze będzie upominać się o swoich synów, o tych, którzy dla Polski żyją, którzy walczą o ojczysty język i dla których wartość polskości, warta jest także cierpienia w białoruskim więzieniu". Zadeklarował, że Polska będzie starać się, aby Poczobut odzyskał wolność.

**PAP**

# MŁODZIEŻOWA ORKIESTRA DĘTA Z KURZĘTNIKA ZAGRAŁA W STOLICY

Fot. S.R. Ulatowski

Po raz kolejny Młodzieżowa Orkiestra Dęta z Gminnego Centrum Kultury w Kurzętniku została zaproszona na Festiwal „Wspólna Niepodległa", który odbył się wczoraj w Warszawie.

Orkiestra wystąpiła podczas parady na Krakowskim Przedmieściu.

Kurzętnicka Młodzieżowa Orkiestra Dęta dała najpierw mini koncert w budynku Muzeum Historii Polski, a potem wzięła udział w „Paradzie Na Dobry Początek". Zespół wystąpił jeszcze pięciokrotnie, przemieszczając się Krakowskim Przedmieściem wśród uczestników festiwalu.

— Jest to dla naszego zespołu wyjątkowe wyróżnienie, gdyż zaprezentujemy się pośród nielicznych orkiestr z całej Polski. Przyznam, że na warszawski festiwal zaproszeni zostaliśmy już czwarty raz — mówi Mariusz Brzezicki, kapelmistrz zespołu z Kurzętnika.

**S.R. ULATOWSKI**

# PRZY MAUZOLEUM PIŁSUDSKIEGO W WILNIE

Z okazji Narodowego Święta Niepodległości na wileńskim Cmentarzu Rossa przy mauzoleum Józefa Piłsudskiego, w którym obok matki marszałka spoczywa jego serce, odbyły się centralne uroczystości okolicznościowe na Litwie

Kwiaty przy płycie Piłsudskiego złożyli przedstawiciele polskiej placówki dyplomatycznej na Litwie oraz społeczności polskiej - dzieci i młodzież szkolna, działacze społeczni i polityczni, samorządowcy, kombatanci. Odśpiewano hymny Polski i Litwy. Była też wspólna modlitwa, której przewodniczył ksiądz proboszcz wileńskiej parafii p.w. św. Rafała Archanioła Mirosław Grabowski.

Kierownik polskiej placówki dyplomatycznej chargé d'affaires a.i. Grzegorz Poznański, zwracając się do licznie zebranych, przypomniał, że odzyskanie przez Polskę niepodległości w 1918 roku było wynikiem „ogromnego wysiłku zbrojnego i pracy całego narodu, mądrości rządzących polityków, elit, którzy stanęli obok siebie, schowali podziały polityczne(...), by się skupić na jednym celu – odzyskaniu niepodległości". - Za to jesteśmy wdzięczni tamtym pokoleniom i przejmujemy od nich ten dług i zobowiązanie (...): ciężko pracować dla naszej ojczyzny, a w przypadku Polaków na Litwie - naszych ojczyzny – powiedział.

**Z WILNA ALEKSANDRA AKIŃCZO /PAP**

eprasa.pl 3292cf592f

CODZIENNIE CZYTAJ NAS NA PORTALU DZIENNIK ELBLĄSKI

DOŁĄCZ DO NASZEJ SPOŁECZNOŚCI DZIENNIKELBLASKI



# NARODOWE ŚWIĘTO NIEPODLEGŁOŚCI W OLSZTYNIE

Fot. Zbigniew Woźniak

Mieszkańcy Olsztyna zebrali się, żeby upamiętnić jedno z najważniejszych dni w naszym kalendarzu. W 1918 roku Polska w końcu odzyskała niepodległość, po ciężkich 123 latach zaborówi. Uroczystości rozpoczęły się o godz. 11 mszą świętą w katedrze. Po jej zakończeniu jej uczestnicy przeszli na plac Konsulatu Polskiego, gdzie odbyła się główna część obchodów pod Kolumną Orła Białego. W przemarszu uczestniczyły władze Olsztyna, reprezentacje m.in. wojska i policji oraz mieszkańcy. Niesiono w nim stumetrowa biało-czerwoną flagą. — Narodowe Święto Niepodległości to nie tylko wspomnienie daty i wydarzeń sprzed lat — mówił prezydent Olsztyna Robert Szewczyk. — To doświadczenie bycia razem. Dzień, w którym niezależnie od tego, skąd pochodzimy, czym się zajmujemy, jak różnimy się na co dzień w opiniach, potrafimy stanąć obok siebie i wiedzieć, że łączy nas jedno. Nasza Niepodległa Ojczyzna.

Po części oficjalnej atmosfera zmieniła się na bardziej swobodną i rodzinną. Na Starym Mieście władze miasta zorganizowały Potańcówkę Niepodległościową na Targu Rybnym. — To dobra okazja, by spędzić czas razem, porozmawiać z ludźmi, którzy czują to święto podobnie, poczuć atmosferę miasta, które pamięta, ale też cieszy się swoją codziennością — zapraszali przed wtorkowymi wydarzeniami organizatorzy.

GS

## WSPÓLNE ŚWIĘTOWANIE

Fot. J. Barczuk

Ostróda

Fot. Alina Laskowska

Nowe Miasto Lubawskie

Fot. Katarzyna Tomaszewicz

Giżycko

Fot. Ewelina Gulińska

Elbląg

eprasa.pl 3292cf592f

# RETROWYKOPKI dla IGNASIA

**Linowiec pokazał, jak wygląda prawdziwa wspólnota. W niedzielę mieszkańcy wsi i chętni z całego regionu spotkali się na charytatywnych retrowykopkach, by pomóc 4-letniemu Ignasiowi Rochowskiemu z Nowego Miasta Lubawskiego, który walczy z glejakiem pnia mózgu DIPG. To był dzień pracy rąk i otwartych serc.**

Fot. Alina Laskowska

Ignasiowi potrzeba 1 276 596 zł na leczenie; do tej pory zebrano około 22 procent celu. Chłopiec ma w Linowcu mocne korzenie: stąd pochodzi jego dziadek, tu pradziadkowie prowadzili gospodarstwo, dziś uprawia je brat dziadka. Właśnie w tym łańcuchu pokoleń narodził się pomysł Tomasza Markuszewskiego – rolnika z Linowca i krewnego rodziny – by wyciągnąć z szopy zapomniane maszyny i uruchomić coś więcej niż pokaz: wspólne zmaganie się o zdrowie dziecka. Miał być mały, sąsiedzki zryw, a dzięki mediom społecznościowym przyjechali ludzie z całego regionu.

Przez kilka godzin pole przy numerze 20 tętniło życiem. Co godzinę w ruch szła gwiazdowa kopaczka – legendarna „czarownica" z lat 60/70 – sprzęgnięta z Władimircem T-25, a zaraz po niej dwurzędowa kopaczka z lat 70/80 ciągnięta przez dobrze znanego Ursusa C-330. Żelazo terkotało, ziemia drżała, a na odkładnicach rozsypywały się ziemniaki. Kto chciał, zbierał do worka i „kupował" swój plon datkiem do puszki. Było w tym coś prostego i prawdziwego: praca zamieniała się w pomoc, a plon – w szansę.

Kilkaset metrów dalej, przy stawie, płonęło ognisko. Pachniały pieczone ziemniaki i kiełbaski, dzieci głaskały alpaki, chętni ruszali na krótkie przejażdżki konne. Strażacy z OSP opowiadali o swojej służbie, a Koło Gospodyń Wiejskich rozstawiło namiot, ławki i stoły uginające się od domowych ciast. Atmosfera była ciepła, dużo ludzi, dużo rozmów, dużo uśmiechu. Tutejsi mówili, że takiej inicjatywy jeszcze nie było – i że to nie tylko kwestia zbiórki, ale wspólnej lekcji historii rolnictwa, przypomnienia, jak kiedyś wyglądała jesień na wsi i jak społeczność potrafi stanąć ramię w ramię, kiedy stawką jest czyjeś życie.

Według wstępnych szacunków kwesta przyniosła co najmniej kilka tysięcy złotych – cegiełka po cegiełce, bez wielkich słów, z wdzięcznością za każdą wrzuconą złotówkę. A potrzeby są pilne: po dwóch etapach radioterapii u Ignasia pojawiły się nowe zmiany wzdłuż rdzenia kręgowego. Rodzice walczą o możliwość terapii CAR-T za granicą – realnej szansy, która kosztuje i wymaga czasu, którego nikt nie chce marnować. Dlatego obok pola, na którym pracowały „czarownica", Władimirec i C-trzydziestka, równie ciężko pracowały telefony, udostępnienia i licytacje. Zbiórkę prowadzi Fundacja Kawałek Nieba, a datki można wpłacać także przez stronę: siepomaga.pl/ignacy-rochowski.

Retrowykopki w Linowcu były pięknym powrotem do korzeni – nie tylko rodzinnych, ale i tych, z których wyrastają wspólnota i solidarność. Kto był, widział dumę w oczach gospodarzy, radość dzieci, spokój płonącego ognia i pracę starych maszyn, które znów znalazły sens. Kto nie mógł dotrzeć, wciąż może dołożyć swój kamień do tamy, która ma zatrzymać chorobę. Bo ta historia nie kończy się wraz z ostatnią redliną. To opowieść o miejscu, w którym ludzie wykopują z ziemi nie tylko ziemniaki, ale też coś, co zostaje na długo: poczucie, że razem potrafimy więcej.

**AL**

# WYBUCH GAZU W BLOKU WSTRZĄSNĄŁ BRANIEWEM

Do eksplozji, a następnie pożaru, doszło w jednym z mieszkań na czwartym piętrze w pięciokondygnacyjnym bloku przy placu Strażackim. 74-letnia kobieta została poparzona. Pożar w mieszkaniu został zlokalizowany i ugaszony — podała straż pożarna.

— Siła eksplozji była tak wielka, że ściany budynku na najwyższej kondygnacji zostały uszkodzone. Wyrzuciło dwie ściany zewnętrzne budynku z przodu i z tyłu bloku - powiedział kpt. Karol Machnowski z Państwowej Straży Pożarnej w Braniewie.

Jak dodał, przyczyną wybuchu było rozszczelnienie butli z gazem. Na miejscu pracowało 21 strażaków.

Strażacy musieli usunąć zwisające z budynku elementy, czyli uszkodzone konstrukcje balkonów i okien, ponieważ zagrażały one postronnym osobom.

Fragmenty ścian spadły na zaparkowane przy bloku samochody. Oprócz mieszkania, w którym doszło do eksplozji, zniszczone zostały także sąsiednie mieszkania. Wokół budynku została wyznaczona strefa, do której nie można się zbliżać. Policja zabezpiecza miejsce.

Po eksplozji z budynku ewakuowano 50 mieszkańców. Burmistrz Braniewa Tomasz Sielicki poinformował, że ewakuacja przebiegła bardzo sprawnie. — Wybuch był potężny. Poszkodowana kobieta trafiła do szpitala wojewódzkiego w Elblągu — powiedział burmistrz Braniewa.

Ewakuowani z bloku mieszkańcy najpierw znaleźli schronienie w remizie strażackiej, która jest w sąsiedztwie. — Teraz zapadła decyzja, że spędzą noc w pobliskim hotelu. W drodze na miejsce jest inspektor nadzoru budowlanego; decyzję o tym, czy budynek nadaje się do zamieszkania podejmie ekspert — powiedział burmistrz Braniewa.

— „Dzisiejszy wybuch gazu przy placu Strażackim wstrząsnął całym Braniewem - napisał w poniedziałek wieczorem w mediach społecznościowych burmistrz Braniewa. Dodał, że budynek decyzją Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego został wyłączony z użytkowania. Zostało zlecone wykonanie ekspertyzy technicznej.

Z inicjatywy pełnomocnika burmistrza ds. społecznych powstała internetowa zbiórka dla poszkodowanych. — To trudny moment, ale Braniewo znów pokazuje, że w obliczu nieszczęścia potrafimy być razem — podsumował Tomasz Sielicki.

**PAP/ RED.**

eprasa.pl 3292cf592f

# DZIAŁAJ, ALE PAMIĘTAJ BY ODPOCZYWAĆ

Dorota Jachimowicz otrzymała tytuł Pozarządowca Godnego Naśladowania. Z pasją rozwija inicjatywy społeczne w Jezioranach, ale też w innych miastach, a jej projekty pokazują, jak wielką moc mają małe społeczności. W rozmowie opowiada o sile współpracy i rozmowy.

**– Kapituła XXII edycji Konkursu Godni Naśladowania, organizowanego przez Samorząd Województwa Warmińsko-Mazurskiego i Radę Organizacji Pozarządowych Województwa Warmińsko-Mazurskiego, przyznała tobie tytuł Pozarządowca Godnego Naśladowania. Jak odebrałaś to wyróżnienie?**

– To coś cudownego – ogromny zaszczyt i uhonorowanie naszych działań. To nagroda szczególna, bo przyznają ją ludzie z sektora pozarządowego, którzy znają te realia od podszewki. Cieszę się, że doceniono moją drogę – od Qźni po Fundację. Wszystko zaczynało się bardzo intuicyjnie, po prostu słuchałam serca. Taka nagroda to radość nie tylko dla mnie, ale i dla wszystkich, którzy ze mną współdziałają. Czasem, gdy czytam rekomendacje czy podsumowania z kilku lat, łzy same napływają mi do oczu. Dopytuję: „: „Serio? ? To ja? Tego jest aż tyle?”. To wzruszające, prawdziwe słowa. Często myślimy, że nikt nie zauważa dobra, które robimy – a potem okazuje się, że ludzie widzą i doceniają. I to daje ogromną siłę.

**– Kim jest dla ciebie Pozarządowiec Godny Naśladowania?**

– To osoba, która daje świadectwo swoim życiem, postępowaniem i działaniami. Organizacje pozarządowe są piękne właśnie dlatego, że są blisko ludzi. My, jako społeczność, słyszymy i widzimy często więcej. I dobrze, że są tacy, którzy chcą nas słuchać.

**– Mówiłaś, że liderstwo to inspiracja. Jak rozumiesz tę rolę?**

– Lider pokazuje, że można zmienić swoje życie, robić dobre rzeczy i czerpać z tego radość. Nasz projekt Moc małych społeczności został niedawno zaprezentowany podczas konferencji w Dobrym Mieście, a wkrótce opowiemy o nim w Warszawie. To znak, że idziemy w dobrym kierunku.

**– Działasz w małej społeczności – w Jezioranach. Jak to wygląda w praktyce?**

– W małych społecznościach nie jest łatwo działać. Ale widzę, że z każdym rokiem nasze działania są doceniane. Po trzech latach działalności Fundacji coraz więcej osób nas zauważa i wspiera. Na przykład w projekcie z seniorami widać, jak ludzie się otwierają, jak nabierają energii. Ostatnio zorganizowaliśmy podsumowujący Taniec w kręgu dla kobiet – przyszło 19 seniorek. Było wzruszająco. Nagle okazało się, że można się spotykać, tańczyć, być razem. Tutaj nie jest ważne, skąd jesteś, czy z miasta czy ze wsi. Jesteśmy razem w tym tańcu. Teraz myślimy o kontynuacji. To pokazuje, że ludzie tego potrzebują. Nie zmieniłam kierunku – wciąż stawiam na rozwój: fizyczny, osobisty i społeczny. Najważniejszy jest człowiek. Zawsze.

**– Niedawno obchodziłaś 47. urodziny. Nagroda była pewnie pięknym prezentem?**

– Śmieję się, że codziennie obchodzę urodziny, bo każdego dnia robię to, co kocham. Mój rozwój przebiega naturalnie, w lekkości. Mam wokół siebie wielu wspaniałych ludzi, którzy mi pomagają.Dzięki Centrum Wspierania Organizacji Pozarządowych z Ostródy – Magdalenie Wollman i Sylwii Wyszyńskiej – nauczyłam się pisać wnioski o granty i zyskałam skrzydła. One mnie wspierają i kibicują mi do dziś. Każdy projekt, który tworzę, robię z sercem. Dbam o jakość i nie boję się jej pokazywać. Wiele małych organizacji robi fantastyczne rzeczy, ale często brakuje im widoczności. Dlatego uważam, że marketing w trzecim sektorze też jest potrzebny.

Fot. III Warmińskiego Forum Gospodarczego Szlaku Świętej Warmii

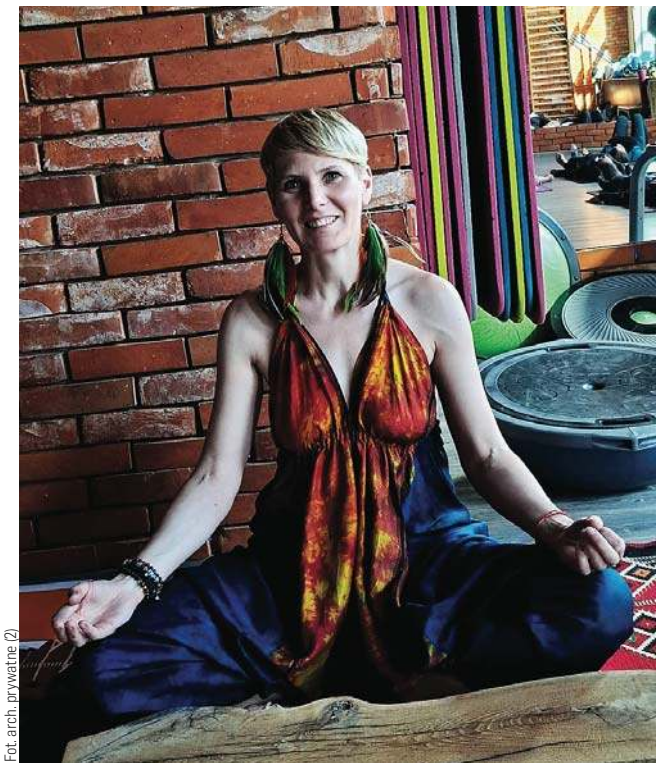
Fot. arch. prywatne (2)

**– Każdy powinien znaleźć swoją ścieżkę działania?**

– Zdecydowanie tak. Każdy ma swój potencjał – trzeba go tylko odkryć i rozwijać. Ja odkryłam w sobie talent do łączenia ludzi. Działamy razem, bo w pojedynkę nie da się zdziałać wiele. Współpracuję z organizacjami, instytucjami, firmami. Na przykład z Ośrodkiem Sportu i Rekreacji w Jezioranach organizujemy zawody duathlonowe. Ale zaczęło się od zaufania, którym obdarzył mnie dyrektor OSiR-u. Podał pomocną dłoń i okazał wsparcie. To procentuje. Dziś to przedsięwzięcie, o którym się mówi, na wysokim poziomie sportowym. Mamy wielu partnerów, wśród nich znalazło się Starostwo Powiatowe. Kiedy zaczynaliśmy, było 40 uczestników, teraz jest ich 70 – i to dzieci! To efekt współpracy i zaufania. Wspólne działanie naprawdę ma sens.

**– Dlaczego liderzy są dziś potrzebni?**

– Liderzy społeczni są potrzebni, bo potrafią zapalić innych. Wystarczy kilka osób z pasją, by pociągnąć za sobą resztę. To właśnie oni tworzą wydarzenia, które skupiają ludzi wokół wspólnej energii.

**– Dziś Qźnia to naprawdę wiele aktywności!**

– Tak, współpracuję również z organizacjami w Barczewie. Tam również odbywała się druga edycja Muzycznych Wibracji Qźni Jeziorany - koncert i wernisaż. A już 24 listopada w Skarbcu Kultury Europejskiej w Barczewie odbędzie się konferencja Inspiracje Aktywnych+ dla seniorów 60+. W programie mamy wystąpienia sześciu ciekawych prelegentów, rozmowy o emocjach, oddechu, ruchu, wolontariacie i nowych technologiach. Zgłosiły się już grupy senioralne i Uniwersytety Trzeciego Wieku. To kolejny krok w stronę łączenia społeczności i wymiany doświadczeń.

**– A czy w tym wszystkim masz jeszcze czas na bieganie – swoją pasję?**

– Oczywiście! Trenuję pięć razy w tygodniu. W lutym zdobyłam mistrzostwo Polski – to dla mnie ważne, bo bieganie daje mi siłę. Kiedy wróciłam z Indii, ukończyłam kurs nauczyciela jogi nidry – techniki głębokiej relaksacji i medytacji w pozycji leżącej. To metoda, która pozwala zregenerować ciało i umysł, bardzo ze mną spójna.

**– Wspierasz innych, ale dbasz też o siebie. Jak zachowujesz równowagę?**

– Równowaga to podstawa. Od sześciu lat trzymam się zasady: działanie – tak, ale z przestrzenią na odpoczynek. Ważne jest zachowanie balansu. Mam swoją jogę, bieganie, czasem wyłączam telefon i po prostu zostaję w ciszy. Dzięki temu mam energię do działania. Ludzie pytają, skąd we mnie tyle uśmiechu – a ja wtedy mówię: „Działaj, ale pamiętaj by odpoczywać”. Bo tylko wtedy można naprawdę robić wielkie rzeczy z lekkością i radością w sercu.

**KATARZYNA JANKÓW-MAZURKIEWICZ**

eprasa.pl 3292cf592f

# WARTO OTWORZYĆ SERCE i NIE ZAŁAMYWAĆ RĄK

Pani Helena to wspaniała mama, babcia i teściowa. W swoim życiu nie zawsze miała łatwo. Wdową została w wieku 34 lat. Załamała się po śmierci ukochanego męża, jednak wiedziała, że musi być silna dla swojego 6-letniego wtedy syna. Poświęciła się pracy i wychowywaniu dziecka. Po kilku latach poznała mężczyznę i wyszła za niego za mąż. Jednak po trzech latach musiała się rozwieść.

— Mój mąż nie akceptował mojego syna. Dość szybko zorientowałam się, że jest agresywny i nie lubi syna — opowiada. — Początkowo zwracałam mu uwagę, ale kiedy sprawy zaszły za daleko, kazałam natychmiast wyprowadzić się mężowi. Od tamtej pory mieszkaliśmy tylko we dwójkę.

Pani Helena przez lata wspierała syna w nauce, dbała o rozwijanie jego pasji, zawsze była gotowa wesprzeć, doradzić. Chłopak wyrósł na wspaniałego mężczyznę. Ma już swoją rodzinę, a pani Helena jest dumną babcią dwóch wnuczek.

— Uwielbiamy razem aktywnie spędzać wolny czas — mówi pani Helena. — Kiedy tylko możemy, wsiadamy na rowery, jedziemy nad jezioro, spędzamy czas na plaży. Nie lubimy siedzieć bezczynnie i nie gimnastykujemy palców na telefonach, jak większość ludzi — śmieje się.

Jednak nie zawsze tak było. Sport dopiero od kilku lat stał się dla pani Heleny prawdziwą pasją i ważnym elementem życia. Wszystko zaczęło się z powodu choroby. W codziennym życiu zabrakło jej aktywności fizycznej i wskazówka wagi pokazała 119 kilogramów. Był koniec roku 2013, okazało się również, że pani Helena musi zostać poddana operacji usunięcia jednej nerki. Lekarz powiedział jej, że dobrze byłoby, gdyby trochę schudła, bo wtedy pooperacyjne rany będą się lepiej goić. Kobieta postanowiła coś zrobić ze sobą. Na początku zaczęła chodzić na spacery, potem biegać krótkie dystanse. Kiedy zauważyła poprawę kondycji fizycznej, zaczęła pokonywać dłuższe trasy.

— Zrozumiałam, że ruch to zdrowie. Jakiś miesiąc po operacji już zaczęłam spacerować i jeździć na rowerze — opowiada. — Unormowało mi się ciśnienie, wzrosła moja samoocena, zaczęłam się lepiej czuć. Biegając, miałam czas na przemyślenie wielu spraw i przy okazji poprawiła się moja kondycja. W dość krótkim czasie waga spadła do 90 kilogramów. Treningi sprawiają mi radość, dają siłę do działania i do codziennej pracy nad sobą. Jak każdy, mam czasem gorsze dni, ale nie poddaję się i nawet kiedy bardzo mi się nie chce, idę pobiegać czy pojeździć na rowerze. Nawet po krótkim treningu czuję się o wiele lepiej, bo zaczynają wydzielać się endorfiny i mam od razu mam mnóstwo energii i siły. Teraz ważę 68 kilogramów.

Od roku pani Helena jest już na emeryturze, ale jak sama przyznaje ciągle brakuje jej czasu i wciąż ma jeszcze wiele rzeczy do zrobienia. Robi wszystko, by nie mieć czasu na nudę, na rozmyślania o chorobach czy innych problemach, których nam wszystkim nie brakuje.

— A cóż pomoże takie zamartwianie. Trzeba z życia korzystać ile się da i dopóki się da — tłumaczy pani Helena. — Emerytura może być również pięknym okresem, jeżeli tylko odpowiednio podejdzie się do nowej sytuacji. To czas, kiedy otwierają się nowe możliwości, ale i pojawiają się nowe wyzwania. Najważniejsze jest pozytywne nastawienie i chęć pokonania nudy, dalszego rozwoju i aktywnego życia. Dzięki temu na nic jeszcze nie jest za późno i nadal można w pełni korzystać z uroków życia, nie poddając się chandrze spowodowanej zakończeniem aktywności zawodowej. Dzięki temu w życiu cały czas będzie się działo coś ciekawego, a każda seniorka będzie miała swoje życie. Trzeba się skoncentrować na sobie. Trzeba żyć pełnią życia na emeryturze.

fot. Arch. prywatne

**Życie jej nie rozpieszczało, jednak ona z chęcią pomaga innym ludziom. Jest aktywna fizycznie, kiedy zachorowała schudła ponad 50 kilogramów. Dziś jest wspaniałą mamą i babcią, której ruch sprawia ogromną radość. – Jestem kobietą spełnioną. Staram się być szczęśliwa – zapewnia pani Helena.**

Pani Helena nigdy nie potrafiła obojętnie przejść wobec ludzkiej krzywdy czy nieszczęścia. Jest wolontariuszem, chętnie pomaga samotnym sąsiadom i zawsze wspiera wszystkie charytatywne akcje.

— Dobro zawsze powraca. Może kiedyś ja będę potrzebowała czyjejś pomocy — mówi. — Kiedy mogę komuś pomóc, to cieplej robi mi się na sercu. Kiedy na wigilię czy niedzielny obiad zapraszam swoją samotną sąsiadkę i widzę jej łzy wzruszenia, wiem, że tak trzeba. Że warto pomagać ludziom, mieć otwarte serce. To tak niewiele dla nas a dla kogoś samotnego te chwile są bardzo ważne.

A jakie marzenia ma pani Helena?

— Jestem kobietą spełnioną. Staram się być szczęśliwa — zapewnia. — Według mojej definicji, szczęście jest pewnym procesem, czymś, co dokonuje się przez świadome działanie, sposób myślenia i patrzenia. Może być procesem trudnym, którego owoce dopiero mogą uszczęśliwić. Całe życie pracuję na te owoce cierpliwie. Powiem szczerze, nie interesują mnie osiągnięcia materialne. Najważniejsze jest zdrowie moje i najbliższych, żebyśmy mogli jak najdłużej korzystać z życia. Daję swoim dzieciom i wnuczkom wiele miłości i uczę je, że trzeba być dobrym człowiekiem. Rodzina jest moim motorem do działania. To ona sprawia, że nawet największe problemy łatwiej jest pokonać…W życiu nie potrzeba nam wiele, wystarczy kawałek miejsca i bliscy. Potrzebne jest też nam zdrowie... Wiem, że marzenia się spełniają, jestem tego dobrym przykładem. W życiu nie zawsze miałam z górki, ale dążyłam do osiągnięcia swoich celów. Uważam, że zawsze trzeba być dobrym człowiekiem. Kochać i szanować ludzi. Tak po prostu... Walczyć o swoje marzenia i je spełniać. Nie można stać w miejscu, załamywać rąk... Trzeba iść do przodu, na przekór wszystkiemu!

> WEDŁUG MOJEJ DEFINICJI, SZCZĘŚCIE JEST PEWNYM PROCESEM, CZYMŚ, CO DOKONUJE SIĘ PRZEZ ŚWIADOME DZIAŁANIE, SPOSÓB MYŚLENIA I PATRZENIA.
>
> **Pani Helena:** Zrozumiałam, że ruch to zdrowie

JOANNA KARZYŃSKA

eprasa.pl 3292cf592f

# SENIORZY WIROWALI NA PARKIECIE

W Morąskim Domu Kultury odbył się Wojewódzki Przegląd Tańca „ODT – Oblicza Dojrzałego Tańca, którego organizatorem było Stowarzyszenie Uniwersytet Trzeciego Wieku w Morągu we współpracy z Morąskim Domem Kultury.

Fot. Marek Gąsecki

Uroczystość otworzył burmistrz Morąga Tomasz Orłowski, który między innymi wspomniał, iż taniec to również jego pasja z lat wczesnej młodości. Rozumie więc tańczących seniorów i jest pełen podziwu dla ich pasji w dojrzałym wieku. Odbył się też wykład inaugurujący uroczystość „Taniec moim życiem", który przedstawiła Magdalena Faszcza- mentorka tańca, animatorka kultury hiszpańskiej w Polsce, nauczycielka języka hiszpańskiego. Od 2005 roku, prowadzi Studio Animacji Ruchowej „Rytm" w Olsztynie. Od 7 lat instruktor grupy „Flamenki w UTW Morąg.

W ODT zaprezentowały się grupy taneczne UTW z: Górowa Iławeckiego, Działdowa, Nidzicy, Elbląga, Pasłęka, Olsztyna i Morąga. Zaprezentowały one bardzo różnorodne tańce, począwszy od poloneza „W starym zamku" J.Elsnera, poprzez walc wiedeński, walc z filmu „Noce i dnie", tańce latino, tańce karaibskie, taniec liniowy „Kukułeczka" i inne. Natomiast grupa taneczna „Pod Wigorem" z Olsztyna zaprezentowała taniec na rolkach, był to walc do melodii z filmu „Pod dachami Paryża". W sumie wystąpiło 134 tancerzy, głównie panie. Każda występująca grupa prezentowała wysoki poziom wykonanego tańca i ciekawą choreografię. Różnorodność i bogactwo strojów urozmaicało to widowisko dostarczając miłych i głębokich przeżyć. Na finał przeglądu wszyscy uczestnicy i osoby, które przyszły do sali kina MDK w Morągu, miały okazję wysłuchać koncertu „Kobieta czasownik" Marty Andrzejczak. Różnorodność zaprezentowanych tekstów poetyckich poprzez piosenkę, bardzo podobały się publiczności.

Była to prawdziwa uczta dla duszy i dla ciała, gdyż organizatorzy zadbali o słodki poczęstunek i kawę. Zwieńczeniem tego projektu jest wystawa fotografii tancerzy w Galerii Ratuszowej w Morągu. **UTW**

# MUZYKA OD DZIECIŃSTWA BYŁA JEGO PASJĄ

Już jako dziesięcioletni chłopiec Kamil Jabłoński przekonał się, że muzyka będzie nieodłącznym elementem jego życia. Dwadzieścia sześć lat temu zapisał się do orkiestry dętej w Płośnicy (powiat działdowski). Młody wówczas instrumentalista trafił na doskonałego nauczyciela — kapelmistrza Jana Wiśniewskiego, który nie tylko rozwinął jego talent, ale także zaszczepił w nim miłość do muzyki i pracy zespołowej. Dziś pan Kamil z dumą zajmuje miejsce swojego dawnego mistrza i kieruje płośnicką orkiestrą.

### HISTORIA ORKIESTRY SIĘGA 1979 ROKU

Dzieje Młodzieżowej Orkiestry Dętej Ochotniczej Straży Pożarnej w Płośnicy sięgają 1979 roku. Zespół powstał z inicjatywy nieżyjącego już dziś Jana Wiśniewskiego — instruktora, nauczyciela i pasjonata muzyki. Z małej strażackiej orkiestry potrafił stworzyć zespół znany nie tylko lokalnie, ale również w kraju i za granicą. Jego zaangażowanie i charyzma sprawiły, że muzyka dęta na stałe zagościła w życiu kulturalnym Płośnicy.

### PIERWSZY TRĘBACZ BUDOWLANKI

— Jan Wiśniewski był znaną i szanowaną postacią w środowisku muzycznym. To właśnie pod jego skrzydłami stawiałem pierwsze kroki w orkiestrze. Jego nauka, cierpliwość i konsekwencja przyniosły efekty. Kiedy rozpocząłem naukę w Zespole Szkół Budowlanych w Iławie, zapisałem się do działającej tam orkiestry dętej, którą prowadził nieżyjący już dziś Bogdan Olkowski — legendarny kapelmistrz iławskiej budowlanki. Grając w tym zespole, miałem ogromną satysfakcję. Występowałem jako pierwszy trębacz orkiestry uznawanej za numer jeden wśród szkolnych zespołów w Polsce — wspomina Kamil Jabłoński.

### POWRÓT DO RODZINNEJ ORKIESTRY

Po czterech latach nauki w Iławie i zdobyciu kolejnych muzycznych doświadczeń Kamil Jabłoński powrócił do rodzinnej Płośnicy. Tam kontynuował grę jako pierwszy trębacz — tym razem już w macierzystym zespole. Wówczas funkcję kapelmistrza pełnił Piotr Klonowski, którego pasja muzyczna rozwijała się podobnie jak u Kamila.

Fot. Stanisław R. Ulatowski

Już czwarty rok jestem kapelmistrzem zespołu, który może poszczycić się prawie pięćdziesięcioletnią historią – mówi Kamil Jabłoński z Płośnicy

W 2021 roku nastąpiła kolejna zmiana na stanowisku kapelmistrza — stery orkiestry przejął Kamil Jabłoński.

— Po rezygnacji kolegi przejąłem dyrygencką pałeczkę. Już czwarty rok jestem kapelmistrzem zespołu, który może poszczycić się prawie pięćdziesięcioletnią historią. Staramy się kontynuować tradycje poprzedników i utrzymywać wysoki poziom artystyczny. W orkiestrze gra dwudziestu instrumentalistów, a przy niej działają trzy grupy mażoretek — razem około siedemdziesięciu dziewcząt. Najmłodsze mają zaledwie od trzech do pięciu lat. Opiekę nad nimi sprawuje pani Jadwiga Józefowicz — opowiada kapelmistrz.

### KAPELMISTRZ – AUTORYTET Z EMPATIĄ

Prowadzenie orkiestry dętej to duże wyzwanie, które wymaga nie tylko wiedzy muzycznej, ale również umiejętności organizacyjnych i pedagogicznych.

— Trzeba pamiętać, że orkiestra to zespół ludzi często o różnych temperamentach i poziomach zaawansowania. Kapelmistrz powinien łączyć autorytet z empatią, budować rodzinną atmosferę i motywować do wspólnego działania. Muzyka zespołowa brzmi najlepiej, gdy wszyscy grają z przekonaniem. Przed ważnymi występami intensyfikujemy próby, by wypaść jak najlepiej. Często pytają mnie, jakie cechy powinien mieć kapelmistrz. Odpowiadam wtedy, że przede wszystkim musi umieć słuchać — nie tylko instrumentów, ale i ludzi. Warto pamiętać, że każdy z naszych muzyków poświęca swój czas społecznie, z czystej pasji, bez wynagrodzenia — dodaje Kamil Jabłoński.

Orkiestra z Płośnicy, poprzedzona mażoretkami, gra podczas marszu

### PAMIĘĆ O ZAŁOŻYCIELU ORKIESTRY

Pod koniec sierpnia w Płośnicy odbyło się wyjątkowe wydarzenie muzyczne, które zgromadziło wielu mieszkańców i gości z całego regionu — IX Przegląd Orkiestr Dętych im. Jana Wiśniewskiego, założyciela płośnickiego zespołu. Uroczystość była prawdziwym świętem muzyki i tradycji. Nie zabrakło chwil wspomnień o patronie wydarzenia, a publiczność mogła podziwiać występy orkiestr, które zachwycały swoim brzmieniem, energią i wspólną pasją.

### ORKIESTRA – MUZYCZNA WIZYTÓWKA GMINY

Młodzieżowa Orkiestra Dęta Ochotniczej Straży Pożarnej w Płośnicy to dziś prawdziwa wizytówka gminy. Zespół regularnie zdobywa nagrody i wyróżnienia na konkursach, przeglądach i festiwalach w całym kraju. Docenia to również wójt gminy Płośnica Michał Breski, który wspiera kapelę i pomaga w zakupie nowych instrumentów.

— Nasza orkiestra występuje podczas najważniejszych uroczystości i wydarzeń w gminie. W tym roku mieliśmy zaszczyt wystąpić w gronie czternastu najlepszych zespołów z całej Polski podczas XXVI Ogólnopolskiego Festiwalu Orkiestr OSP w Wiśle. Niedawno wraz z mażoretkami wzięliśmy także udział w Jesiennych Impresjach Orkiestr Dętych w Kurzętniku. Jesteśmy zaprzyjaźnieni z tamtejszą orkiestrą i jej kapelmistrzem Mariuszem Brzezickim. Nasze wspólne występy to nie tylko koncerty, ale również doskonała okazja do wymiany doświadczeń i integracji — podsumowuje Kamil Jabłoński.

**STANISŁAW R. ULATOWSKI**

eprasa.pl 3292cf592f

# Polska wieś to przede wszystkim są ludzie

**Rolnicy, sołtysi, liderzy społeczności i gospodynie, właściciele agroturystyk... To oni z oddaniem dbają każdego dnia o gospodarstwa, pielęgnują tradycje i rozwijają lokalne inicjatywy.**

Polska wieś zawsze była sercem kraju. To tutaj tradycja spotyka się z nowoczesnością. To tutaj rodzą się inicjatywy, które zmieniają lokalne społeczności, a plony codziennej pracy zapełniają nasze stoły.

Za tym wszystkim stoją ludzie - pracowici, wytrwali, pełni energii, pomysłów i oddania temu, co robią. Oddani swoim małym ojczyznom.

To właśnie tych bohaterów dnia codziennego uhonorujemy w ramach plebiscytu Mistrzowie Agro 2025 - największej w Polsce tego typu akcji poświęconej mieszkańcom małych miejscowości. W jej ramach co roku wyróżniamy osoby, które z pasją i determinacją rozwijają swoje gospodarstwa, angażują się w życie sołectw i budują więzi, bez których żadna społeczność nie mogłaby istnieć.

Kandydatów do nagród w plebiscycie Mistrzowie Agro nominują nasi partnerzy, patroni akcji i dziennikarze, a także Czytelnicy. W tym roku nagrody zostaną przyznane w siedmiu kategoriach, by docenić pracę na wielu polach i nagrodzić przejawy różnorakiej działalności.

Plebiscyt Mistrzowie Agro to jednak nie tylko prestiżowe tytuły i nagrody. To przede wszystkim opowieść o ludziach - ich pracy, wartościach i codziennych wyzwaniach.

Chcemy, by wyszli z cienia i pokazali się światu!

Już sam udział w plebiscycie pozwala nominowanym kandydatom na przedstawienie swoich dokonań i działalności. W czasie trwania głosowania liderów rankingów prezentujemy nie tylko w gazecie, jak dziś, ale również w internecie, a także na naszych fanpage'ach na Facebooku. Po zakończeniu plebiscytu do gazety dołączymy specjalny dodatek, w którym zaprezentujemy laureatów. Dołączenie dodatku będzie zapowiadane w gazecie, internecie, a także na Facebooku. Zanim to jednak nastąpi, trwa głosowanie, które wyłoni wspaniałych Mistrzów Agro. Laureatów poznamy najpierw w powiatach, następnie w skali województwa, a potem finał ogólnopolski wyłoni prawdziwych mistrzów nad mistrzami - którzy udowodnią, że siła polskiej wsi tkwi w ludziach.

**Czytaj więcej o akcji na www.gazetaolsztynska.pl/agro**

## Bo wieś to ludzie, ich serca i wspólnota

**Karolina Więckowska reprezentuje sołectwo Krasnołąka jako jego sołtys. Wyjątkowa miejscowość znajduje się w gminie Działdowo.**

Nasza uczestniczka na co dzień zajmuje się domem i dziećmi. W pracy na wsi najbardziej lubi to, że czuje się potrzebna. - Kiedy mogę pomóc mieszkańcom, zorganizować coś, co cieszy innych, albo po prostu porozmawiać, to daje mi to ogromną radość - wyznaje, dodając, że wieś to nie tylko miejsce, a ludzie, serca i wspólnota, którą tworzy z mieszkańcami każdego dnia.

Największą satysfakcję czerpie zaś z widoku efektów wspólnych wysiłków. - Wieś się rozwija, ludzie się jednoczą, a w oczach mieszkańców widać uśmiech i dumę z tego, co razem tworzymy. To właśnie ta wspólnota i życzliwość dają mi siłę, by działać dalej i wierzyć, że krok po kroku możemy zmieniać naszą Krasnołąkę na lepsze - zaznacza Karolina Więckowska.

## Żona i dzieci są źródłem największej motywacji

**Poznajcie bliżej Ryszarda Czeszkiewicza z miejscowości Świdry. To uczestnik kategorii Rolnik Roku 2025.**

Ryszard Czeszkiewicz zapytany o początki zawodowej drogi rolnika, mówi, że Jego historia z działalnością na wsi zaczęła się od przejęcia gospodarstwa po rodzicach. Dziś pan Ryszard kontynuuje ich pracę i codziennie stara się rozwijać to, co oni zbudowali przez lata.

Nasz uczestnik ze Świdrów najbardziej lubi pracę w polu, szczególnie jazdę i uprawę ziemi traktorami. Dlaczego? - Daje mi to ogromną satysfakcję i poczucie dobrze wykonanej pracy - wyjaśnia pan Ryszard, który dzień w dzień dba o cenną spuściznę po swoich rodzicach. A co sprawia mu przyjemność po wykonaniu ciężkich obowiązków rolniczych? - Po pracy najwięcej radości i odpoczynku daje mi czas spędzany z żoną i dziećmi. To właśnie oni są moją największą motywacją i źródłem energii do dalszego działania - wyznaje pan Ryszard.

## To zgrana grupa kobiet, które łączy pasja do tradycji i wspólnego działania dla lokalnej społeczności

**KGW Zgrana Dźwierznia (gmina Iłowo-Osada) łączą tradycyjne rękodzieło z nowoczesną formą promocji.**

To koło tworzą kobiety, które z zaangażowaniem i poświęceniem działają na rzecz swojej małej miejscowości.

Czym się zajmują? - Gotujemy, robimy przetwory, szydełkujemy i tworzymy z makramy. Najważniejsze są dla nas współpraca, życzliwość i pielęgnowanie dawnych zwyczajów - wyjaśnia Marta Dolna.

W KGW Zgrana Dźwierznia tradycyjne rękodzieło i przepisy łączą z nowoczesnymi formami promocji - pokazują swoje działania w mediach społecznościowych i tworzą cyfrową kronikę wsi. - W ten sposób zachowujemy dawne umiejętności, angażując młodsze pokolenia - dodają. Najważniejsze jest jednak to, że robią to wszystko wspólnie. Bo to właśnie bycie razem: wspólna praca i dzielenie się pomysłami jest źródłem największej radości. - Cieszy nas, gdy nasze działania jednoczą mieszkańców i pokazują, że w małej wsi drzemie wielka siła i serce - wyjaśnia pani Marta.

Jak zareagowali na udział w plebiscycie Mistrzowi Agro? Z dużym entuzjazmem! Uważają bowiem, że to ogromne wyróżnienie i motywacja do dalszej pracy: - To znak, że nasza praca i pasja są zauważane i doceniane. Jesteśmy dumne, że możemy reprezentować naszą miejscowość i pokazać, jak wiele dobra rodzi się ze współpracy i wspólnej energii.

Patroni honorowi:

Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi
Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi Stefan Krajewski

ARiMR Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa

Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa

Partnerzy plebiscytu:

Targi Kielce exhibition & congress centre

agrotech

96025otbr-b-G

eprasa.pl 3292cf592f

# CO JEST GRANE ZE ZDROWIEM MĘŻCZYZN?

**Od 2003 r. ruch Movember podnosi świadomość społeczną na temat raka jąder i prostaty. Wspólnym motywem łączącym wszystkie rodzaje nowotworów jest to, że wczesne wykrycie zwykle prowadzi do lepszych wyników. Ponieważ rak często nie daje żadnych objawów we wczesnych stadiach, badania przesiewowe w kierunku raka są integralną częścią rutynowych wizyt w podstawowej opiece zdrowotnej.**

**Co roku chodzę na coroczne badanie fizykalne. Czy naprawdę muszę wykonywać samobadanie?**

Chociaż rutynowe badania przesiewowe przeprowadzane przez lekarza są kluczowe, nie eliminują one potrzeby samobadania. Jeśli chodzi o nowotwory specyficzne dla płci, rak piersi jest jednym z tych, który otrzymuje wiele uwagi ze względu na swoją powszechność, ponieważ 1 na 8 kobiet zachoruje na raka piersi w ciągu swojego życia. Jest to najczęściej diagnozowana postać raka u kobiet i druga najczęstsza przyczyna śmierci z powodu raka u kobiet. Podobnie jak w przypadku każdej postaci raka, wczesne wykrycie ma kluczowe znaczenie, a znaczenia rutynowego samobadania piersi nie można przecenić. Z tych powodów wiele instytucji, nie tylko zresztą związanych z ochroną zdrowia, ale też fundacji, a nawet Amerykańska Liga Futbolu promują świadomość. I samobadanie.

Fot. Wikipedia

Szpital publiczny w Brazylii ozdobiony wąsami w listopadzie 2013 r.

Członkowie australijskiej drużyny narodowej związku rugby podczas odsłonięcia promocyjnie udekorowanego samolotu Boeing 737-800 podczas Movember w 2011 r.

## POZNAJ FAKTY

O wiele mniej osób zna fakty na temat raka prostaty i jąder. Jeśli chodzi o raka prostaty, około 1 na 7 mężczyzn zostanie zdiagnozowany w ciągu swojego życia. Najczęściej dotyka mężczyzn po 65. roku życia i jest u mężczyzn drugą najczęstszą przyczyną śmierci z powodu raka. Chociaż nie ma sprawdzonego sposobu na samodzielne badanie, badanie per rectum wykonywane w gabinecie lekarskim jest w wykrywaniu raka prostaty przydatnym narzędziem przesiewowym. Podczas takiego badania lekarz używa wprowadzonego do odbytu palca i stara się wyczuć gruczoł krokowy, sprawdzając prawidłowość jego parametrów.

Na szczęście rak jąder jest znacznie rzadszy niż rak prostaty, ponieważ około 1 na 263 mężczyzn w ciągu swojego życia zostanie zdiagnozowany w tym kierunku. W przeciwieństwie do raka prostaty, rak jąder jest chorobą młodych mężczyzn i tych w średnim wieku, przy czym około 7% przypadków występuje u nastolatków i młodych chłopców. Chociaż liczba zgonów z powodu raka jąder jest znacznie niższa niż w przypadku raka piersi lub prostaty, szacuje się, że w 2024 na całym świcie umrze z tego powodu około 500 mężczyzn. Stąd wczesne wykrycie ma tak kluczowe znaczenie i wciąż musimy podkreślać znaczenie rutynowego samobadania jąder.

Rak prostaty i jąder, zwłaszcza jeśli nie zostanie wcześnie wykryty, może prowadzić do trudnego leczenia, bezpłodności i potencjalnie dożywotniej terapii hormonalnej. Mężczyźni mają tendencję do mniejszego dostępu do systemu opieki zdrowotnej, szczególnie w przypadku rutynowej opieki — co dodatkowo podkreśla potrzebę świadomości. Wielu mężczyzn uważa myśl o badaniu per rectum lub badaniu jąder za krępującą, ale to rzekomo wstydliwe badanie może uratować życie.

## MOVEMBER — O CO CHODZI?

Wszystko zaczęło się w 2003 roku w Australii, kiedy dwóch przyjaciół, Travis Garone i Luke Slattery, rzucili wyzwanie swoim przyjaciołom w konkursie, by zobaczyć, kto zapuści najdłuższe wąsy w ciągu 30 dni listopada. Swoje zawody nazwali nieco prowokacyjnie: „Czy jesteś wystarczająco męski, aby zostać moim przyjacielem?”

Trzydziestu ich przyjaciół podjęło wyzwanie, każdy z nich zapłacił 10 dolarów wpisowego i zapoczątkowało nieco staromodny trend zapuszczania wąsów. Kto wygrał? To nie ma znaczenia, ponieważ nie o to chodziło. Zebrane pieniądze przekazano fundacji badawczej na rzecz raka prostaty.

Po tym, jak grupa przyjaciół w Australii założyła się, że zapuści najdłuższe wąsy, stały się one symbolem kampanii społecznej mającej na celu ochronę mężczyzn przed jednym z najniebezpieczniejszych nowotworów — rakiem jąder i prostaty. Chodzi o to, by przekonać mężczyzn do poddania się badaniom przesiewowym. Zaledwie rok później dołączyli do nich mężczyźni z Hiszpanii i Wielkiej Brytanii, a następnie z innych krajów. Dzisiaj, w ramach kampanii, niemal na całym świecie mężczyźni zapuszczają wąsy w listopadzie, namawiając swoich znajomych, by poddali się badaniom przesiewowym. Ruch rozprzestrzenił się tak szeroko, że biorą w nim udział nawet celebryci i sportowcy — np. zawodnicy angielskiej Premier League, w tym Michel Owen, zdobywca Złotej Piłki z 2001 roku.

## MOVEMBER W POLSCE

Movember w Polsce ma swoje korzenie w... Wielkiej Brytanii. To właśnie tam znajduje się europejska siedziba Fundacji Movember. To dzięki niej Polacy mieszkający w Wielkiej Brytanii zainteresowali się tym ruchem. W 2014 roku dzięki Fundacji Kapitana Światełko odbyły się pierwsze spotkania edukacyjne w naszym kraju. W 2016 roku w ramach akcji Movember po raz pierwszy w całej Polsce zaoferowano bezpłatne badania USG dla mężczyzn. Efekt? Skorzystało z nich 1300 mężczyzn, z czego u 16 zdiagnozowano raka jąder, a u 30 inne choroby. Gdyby nie Movember, u tych 16 mężczyzn prawdopodobnie zdiagnozowano by raka dużo później, być może za późno, by z nim walczyć.

**Od autorki:**
Panowie, zróbcie coś dla jaj! Movember to zbitka angielskich słów moustache — 'wąsy' i November, czyli listopad. Czasem spolszczamy go do słowa wąsopad. Tak czy siak — to coroczna akcja, w której udział polega na zapuszczeniu w listopadzie wąsów. Jej celem jest podniesienie świadomości społecznej na temat problemów zdrowotnych mężczyzn, przede wszystkim raka prostaty i innych rodzajów raka dotykających mężczyzn.
Chodzi o to, by zmienić oblicze męskiego zdrowia.
Tak się składa, że w moim na wskroś kobiecym kalendarzu listopad to miesiąc badania technicznego pojazdu. Nie, żebym o tym bezustannie pamiętała, ale jednak liczne serwisy i instytucje jeszcze pod koniec każdego października trąbią mi o tym i mniej lub bardziej uprzejmie przypominają, że auto należy czym prędzej oddać w dobre ręce mechanika, a potem diagnosty stacji kontroli pojazdów.
Panowie zdają się o swoje auta dbać znacznie bardziej niż ja. I to jeszcze pół biedy. Gorzej — że panowie znacznie dokładniej zdają się opiekować swoimi autami niż swoim zdrowiem. Dlatego Movember to dla mnie miesiąc przypominania moim braciom, wujkom, przyjaciołom, kolegom i generalnie wszystkim mężczyznom — że stanowczo za mało robicie, panowie, dla jaj! I wąsy są po to, by wam o tym przypomnieć. Bo chorzy — nawet najlepszym i najszybszym samochodem — daleko nie zajedziecie...

## JAK SPRAWDZIĆ JĄDRA

Delikatnie przetocz jedno jądro między palcami i kciukami obu rąk. Sprawdź i poczuj zmiany w rozmiarze, kształcie lub konsystencji jąder. Sprawdź, czy nie ma twardych grudek lub gładkich, zaokrąglonych guzków. Zrób to samo z drugim jądrem. Ważne jest, by jądra sprawdzać regularnie — dobrym pomysłem jest sprawdzanie ich zawsze pod prysznicem.

18% mężczyzn nie jest pewnych, czy prawidłowo sprawdza jądra, więc nie wstydź się — jeśli nie jesteś pewien, porozmawiaj ze swoim lekarzem rodzinnym.

## OBJAWY RAKA JĄDRA

Przede wszystkim bezbolesny obrzęk lub guzek w jądrze, ale też zwiększona twardość jądra. Niepokój powinien się wzmóc, gdy jedno jądro wygląda inaczej niż drugie, gdy w jądrach lub mosznie pojawia się tępy lub ostry ból, który może pojawiać się i zanikać. Niepokoić może też uczucie ciężkości w mosznie. A jeśli jądra lub moszna wydają się inne, natychmiast porozmawiaj ze swoim lekarzem rodzinnym!

**MAGDALENA MARIA BUKOWIECKA**

Korzystałam z materiałów Harvard Health Publishing i King Edward VII's Hospital.

eprasa.pl 3292cf592f

# Co, gdzie, kiedy?

## Olsztyn i okolice

### OLSZTYŃSKIE KINA

**REPERTUAR MULTIKINO**
**Środa, 12 listopada**

**DOM DOBRY:** 10:10, 12:45, 13:45, 15:20, 16:20, 17:55, 18:55, 20:30, 21:30
**UWIERZ W MIKOŁAJA 2:** 10:00, 12:25, 14:50, 16:15, 17:15, 18:35, 19:40, 21:55
**PREDATOR: STREFA ZAGROŻENIA** / napisy: 15:40, 18:15, 20:50
**KICIA KOCIA** / familijny / dubbing: 10:20, 12:35, 14:15, 16:40
**PSI PATROL. PIESKI RATUJĄ ŚWIĘTA** / familijny / dubbing: 10:15, 12:05, 13:55, 15:45
**NOC W ZOO** / familijny / dubbing: 10:15, 12:30, 14:45, 17:00
**CHAINSAW MAN - THE MOVIE: REZE ARC** / napisy: 11:50, 16:40, 20:15
**ANIOŁ STRÓŻ** / napisy: 17:35, 21:50
**BUGONIA** / napisy: 14:00, 19:15
**PRZYPADKIEM NAPISAŁAM KSIĄŻKĘ** / familijny / dubbing: 14:20
**TEŚCIOWIE 3:** 18:05
**GOOD BOY** / napisy: 19:55, 22:00
**CZARNY TELEFON 2** / napisy: 21:20
**KOSZMAREK** / familijny / dubbing: 10:00, 12:10
**BLUEY W KINIE: KOLEKCJA POBAWMY SIĘ W SZEFA KUCHNI** / familijny / dubbing: 10:00
**SEKS DLA OPORNYCH:** 21:00
**KOCI DOMEK GABI: FILM** / familijny / dubbing: 11:25
**SUPER PIES I KOT ŁOTR** / familijny/ dubbing: 10:20, 14:00
**CHOPIN, CHOPIN:** 11:05

**REPERTUAR HELIOS**
**Środa, 12 listopada**

**UWIERZ W MIKOŁAJA 2:** 12:00, 12:45, 15:30, 16:40, 18:00, 19:00, 20:30, 21:20
**DOM DOBRY:** 14:00, 15:40, 17:30, 18:30, 20:00, 21:10
**PREDATOR: STREFA ZAGROŻENIA** / napisy: 11:30, 16:00, 18:45, 21:00
**KICIA KOCIA MA BRACISZKA** / familijny / dubbing: 12:40, 14:10, 16:20
**NOC W ZOO** / familijny / dubbing: 12:20, 14:40, 17:00
**BUGONIA** / napisy: 13:10, 19:15
**CHAINSAW MAN - THE MOVIE: REZE ARC** / napisy: 15:00, 20:10
**TEŚCIOWIE 3:** 17:45
**ANIOŁ STRÓŻ** / napisy: 14:20, 18:15
**GOOD BOY** / napisy: 20:40
**SUPER PIES I KOT ŁOTR** / familijny / dubbing: 11:15, 13:15
**WIELKIE OSTRZEŻENIE** / lektor: 16:30

**REPERTUAR AWANGARDA**
**Środa, 12 listopada**

**„Dom dobry"** - prod. Polska: godz. 17.45
**„Być kochaną"** - prod. Norwegia: godz. 18.00
**„Anioł stróż"** - prod. USA: godz. 17.45
**„Miłość"** - prod. Norwegia: godz. 19.30
**„Dom dobry"** - prod. Polska: godz. 19.45
**„Bugonia"** - prod. USA, Kanada: godz. 20.00

---

**12 listopada**
**SOLASTALGIA. ĆWICZENIA Z TRACENIA**
**Olsztyn**

Jak poradzić sobie z utratą? Jaki jest w niej potencjał? Czy żałoba klimatyczna może mieć sprawczość polityczną? I czy opowieść o znikającym świecie jest jakimś rodzajem jego ocalenia?
Wykład Justyny Artym – absolwentki i popularyzatorki filozofii, aktywistki literackiej, entuzjastki i tłumaczki sztuki na język słów, animatorki kultury, poetki.
**Godz. 17.30, BWA Galeria Sztuki (Hala Urania, wejście B1), al. Piłsudskiego 44.**

---

**13 listopada**
**W DWÓCH JĘZYKACH POLSKICH. MUZYKA CIAŁ. RYTM**
**Olsztyn**

Koncert łączący dwa światy – słyszących i głuchych. Muzyka w języku fonicznym i Polskim Języku Migowym, wykonywana przez artystów Olsztyńskiego Teatru Głuchych i zaproszonych muzyków. Poruszające spotkanie z rytmem, ruchem i emocją.
**Godz. 19.00, Zajezdnia Trolejbusowa, ul. Knosały 3b.**

---

**13 listopada**
**ZAJRZYJCIE Z NAMI W ŚWIAT ZZA KRAT: PRISON MOVIE: ECHA FESTIWALU...**
**Olsztyn**

Zajrzyjcie z nami w świat zza krat: Prison Movie : Echa Festiwalu...
Zapraszamy na pofestiwalową prezentację filmów nagrodzonych podczas 12. edycji Międzynarodowego Festiwalu Filmów o Tematyce Penitencjarnej Prison Movie.
Zaprezentujemy reportaż o festiwalu oraz filmy: Tomek – skazany za zabójstwo; Osadzeni w wolności (fragment); Pasja wolności.
**Godz. 10.00, Wojewódzka Biblioteka Publiczna (sala konferencyjna), ul. 1 Maja 5.**

---

**13 listopada**
**ŚLADY KRAJOBRAZU – LINORYT JAKO ZAPIS PAMIĘCI (WARSZTATY DLA DOROSŁYCH Z JOLANTĄ REJS)**
**Olsztyn**

Fot. mat. org.

Warsztaty inspirowane są wystawą „Mapy utraconego krajobrazu", w której artysta podejmuje temat przemijania, utraty i pamięci o miejscach, które znikają lub zmieniają swoje znaczenie. Uczestnicy spróbują przełożyć te refleksje na język graficzny – tworząc własne „ślady krajobrazu" w technice linorytu. Zadaniem będzie uchwycenie wspomnienia miejsca – realnego lub wyobrażonego – które w jakiś sposób jest bliskie, ale już nie istnieje w pierwotnej formie. Warsztaty staną się próbą zapisu emocji i pamięci poprzez formę, fakturę i światło-cień.
**Godz. 17.00, BWA Galeria Sztuki (Hala Urania, wejście B1), al. Piłsudskiego 44.**

---

**13 listopada**
**X FESTIWAL MENDELSHONA**
**Olsztyn**

„W drodze przez straty". Wspólnie z Izabelą Jachnicką, Agnieszką Wojcińską oraz

Tetianą Revenko chcemy porozmawiać o doświadczeniu straty, także w kontekście migracji.
Żałoba to reakcja nie tylko na śmierć, ale na różne straty życiowe. Także migrację, która wiąże się z opuszczeniem „swojego" miejsca i tęsknotą za nim. Podczas spotkania „W drodze przez straty" porozmawiamy o żałobie w ogóle i o tym, jak opisuje ją współczesna psychologia, a także o żałobie migrantów – utracie domu, poczucia przynależności i o tym, czy i jak można odnaleźć siebie na nowo. W spotkaniu wezmą udział Agnieszka Wójcińska i Izabela Jachnicka – celebrantki pogrzebów humanistycznych oraz edukatorki o żałobie, a także Tetiana Revenko – prawniczka i działaczka społeczna, migrantka z Ukrainy, która prowadzi fundację wspierającą osoby w drodze. Wspólnie poszukamy odpowiedzi na pytanie, czym jest żałoba za miejscem i dawnym życiem, jak o niej rozmawiać i jak ją oswajać. Agnieszka Wójcińska - celebrantka i projektantka humanistycznych ceremonii pogrzebowych (sens-ceremonie.pl), z wykształcenia psycholożka, dziennikarka i reporterka z wieloletnim doświadczeniem. Edukatorka o żałobie.
**Godz. 17.00, Dom Mendelsohna, ul. Zyndrama z Maszkowic 2.**

---

**13 listopada**
**POŻERACZE POPKULTURy**
**Olsztyn**

Quiz wiedzy o polskiej popkulturze (z nagrodami!) z okazji Święta Niepodległości. Wszyscy ci, dla których polska popkultura nie ma tajemnic, a w wolnych chwilach „zajadają się" polską literaturą, filmami i muzyką, mają szansę wygrać atrakcyjne nagrody: bony zakupowe do Empiku i książki.
**Godz. 17.00, Hala Widowiskowo-Sportowa Urania (wejście B1, sala konferencyjna), al. Piłsudskiego 44.**

---

**13 listopada**
**ŚLADY KRAJOBRAZU – LINORYT JAKO ZAPIS PAMIĘCI (WARSZTATY DLA DOROSŁYCH Z JOLANTĄ REJS)**
**Olsztyn**

Warsztaty inspirowane są wystawą „Mapy utraconego krajobrazu", w której artysta podejmuje temat przemijania, utraty i pamięci o miejscach, które znikają lub zmieniają swoje znaczenie. Uczestnicy spróbują przełożyć te refleksje na język graficzny – tworząc własne „ślady krajobrazu" w technice linorytu. Zadaniem będzie uchwycenie wspomnienia miejsca – realnego lub wyobrażonego – które w jakiś sposób jest bliskie, ale już nie istnieje w pierwotnej formie. Warsztaty staną się próbą zapisu emocji i pamięci poprzez formę, fakturę i światło-cień.
**Godz. 17.00, BWA Galeria Sztuki (Hala Urania, wejście B1), al. Piłsudskiego 44.**

---

**13 listopada**
**W DWÓCH JĘZYKACH POLSKICH. MUZYKA CIAŁ. RYTM**
**Olsztyn**

Koncert łączący dwa światy – słyszących i głuchych. Muzyka w języku fonicznym i Polskim Języku Migowym, wykonywana przez artystów Olsztyńskiego Teatru Głuchych i zaproszonych muzyków. Poruszające spotkanie z rytmem, ruchem i emocją.
**Godz. 19.00, Zajezdnia Trolejbusowa, ul. Knosały 3b.**

---

**14 listopada**
**INAUGURACJA OLSZTYŃSKICH DNI SENIORA**
**Olsztyn**

W programie koncerty, prezentacje i możliwość rozmowy z Mikołajem Kopernikiem (w tej roli Marian Jurak). Na scenie wystąpią: zespół taneczny ZUMBA Agora Olsztyn, Internacki Zespół Muzyczny z Państwowej Szkoły Muzycznej w Olsztynie, Magdalena Kozakiewicz – sopran koloraturowy; akompaniament: Łukasz Jóźwiak, zespół „Power Seniorki" z Klubu Tańca Sportowego Power Dance – Agora Olsztyn, Warmiński Zespół Ludowy Szemel. W programie występ muzyczno-wokalny Dziennego Domu Pomocy Społecznej „Nasz Dom" oraz także Leszka Biłasa.
**Godz. 15.00, Urząd Miasta Olsztyna (s. 219), pl. Jana Pawła II 1.**

---

**14 listopada**
**SPEKTAKL „WESELE U DROBNOMIESZCZAN"**
**Gietrzwałd**

W Centrum Kulturalno-Bibliotecznym w Gietrzwałdzie odbędzie się przedstawienie „Wesele u drobnomieszczan" Wspaniałego Teatru bez Nazwy z Gietrzwałdu.
**Godz. 17.00, CKB, ul. Kościelna 1.**

---

**14 listopada**
**X FESTIWAL MENDELSHONA**
**Olsztyn**

Spotkanie z Krzysztofem Dąbkowskim „Kibuce, skłoty, komuny – społeczne przestrzenie wolności". Nasz gość – na co dzień dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej w Olsztynie i menedżer kultury, lecz także filozof i kulturoznawca – opowie o społecznych i kulturowych kontekstach tworzenia skłotów, komun i kibuców oraz o własnych doświadczeniach z miejsc, które obrosły bujną publicystyką i licznymi mitami.
Jak sam zauważa, życie w kibucach, komunach i skłotach wymyka się licznym frazesom i niedbałościom o detal.
**Godz. 17.00, Dom Mendelsohna, ul. Zyndrama z Maszkowic 2.**

eprasa.pl 3292cf592f

# ZMIANY W REPREZENTACJI POLSKI

**PIŁKA NOŻNA**\\\ Bramkarz Mateusz Kochalski z Karabachu Agdam i obrońca włoskiego Palermo Bartosz Bereszyński zostali dodatkowo powołani do kadry reprezentacji Polski na listopadowe mecze eliminacji mistrzostw świata z Holandią i Maltą.

Kochalski zastąpił w kadrze Łukasza Skorupskiego z włoskiej Bolonii, a Bereszyński zajął miejsce Jana Bednarka z FC Porto. Na rozpoczęte w poniedziałek w Warszawie zgrupowanie nie dotrze też napastnik Krzysztof Piątek z katarskiego Al-Duhail SC.

- Łukasz Skorupski w trakcie ligowego meczu doznał znacznego uszkodzenia mięśnia dwugłowego uda. Krzysztof Piątek naciągnął mięsień przywodziciel długi, natomiast Jan Bednarek doznał naciągnięcia więzadła w kolanie. Te urazy uniemożliwiają zawodnikom udział w zgrupowaniu – przekazał lekarz reprezentacji Jacek Jaroszewski, cytowany przez kanały internetowe PZPN.

34-letni bramkarz urazu doznał przy wybiciu piłki na początku meczu z Napoli (2:0) i został zmieniony już wósmej minucie. Natomiast obrońca lidera portugalskiej ekstraklasy z powodu kontuzji lewego kolana opuścił boisko w 18. minucie spotkania z Famalicao (1:0). Pierwsze sygnały z portugalskiego klubu wydawały się dość optymistyczne, ale po poniedziałkowych badaniach okazało się, że Bednarek nie przyleci na zgrupowanie.

25-LETNI KOCHALSKI, BYŁY BRAMKARZ M.IN. LEGII WARSZAWA, RADOMIAKA RADOM I STALI MIELEC, GOŚCIŁ JUŻ NA ZGRUPOWANIACH PRZED UBIEGŁOROCZNYMI MISTRZOSTWAMI EUROPY ORAZ W CZERWCU TEGO ROKU. DRUGI SEZON REGULARNIE WYSTĘPUJE W ZESPOLE KARABACHU AGDAM, Z KTÓRYM AWANSOWAŁ DO TRWAJĄCEJ EDYCJI LIGI MISTRZÓW.

Z kolei 33-letni Bereszyński przez lata był etatowym obrońcą reprezentacji. Ostatni jak do tej pory, 58. występ odnotował w marcu w pojedynku z Maltą w eliminacjach mundialu.

We wtorek do kolegów dołączy kapitan Robert Lewandowski. Po niedzielnym meczu Barcelony z Celtą Vigo (4:2), w którym zdobył trzy gole, rekordzista w liczbie występów i goli w narodowych barwach udał się do Nowego Jorku, gdzie w poniedziałek o godz. 22 czasu polskiego dokonał symbolicznego zapalenia świateł na legendarnym wieżowcu Empire State Building na Manhattanie, który rozbłysł na biało-czerwono z okazji przypadającego na wtorek Narodowego Święta Niepodległości Polski.

37-letni napastnik w Warszawie miał się zameldować we wtorek w południe.

W piątek rywalem biało-czerwonych na PGE Narodowym będą Holendrzy, a następnego dnia kadra wyleci na Maltę, gdzie w poniedziałek rozegra z gospodarzami swój ostatni mecz w grupie G eliminacji.

Polscy piłkarze na dwie kolejki przed zakończeniem eliminacji zajmują drugie miejsce w tabeli z dorobkiem 13 punktów i tracą trzy do Holandii. Z kolei o trzy wyprzedzają Finlandię, która rozegrała jedno spotkanie więcej od czołowej dwójki.

Bezpośredni awans do przyszłorocznego mundialu w USA, Meksyku i Kanadzie wywalczą zwycięzcy grup, a ekipy z drugich miejsc wystąpią w dwustopniowych barażach.

Fot. PAP/EPA

W ligowym meczu z Celtą Vigo (4:2) Robert Lewandowski zdobył trzy gole

„Pomarańczowi" mają znacznie korzystniejszy bilans bramek od Polaków (+19 wobec +6). W eliminacjach MŚ właśnie to kryterium jest najważniejsze w przypadku równej liczby punktów, więc podopieczni Urbana - żeby wyprzedzić Holendrów - musieliby zwyciężyć w bezpośrednim meczu w Warszawie i liczyć na ich potknięcie trzy dni później z Litwą, a sami pokonać Maltę na zakończenie zmagań grupowych.

Na ten moment najbardziej realny scenariusz wydaje się więc taki, że reprezentacja Polski wystąpi w marcowych barażach. Losowanie tzw. ścieżek (po cztery drużyny w każdej), w których odbędą się półfinały i finał, zostało zaplanowane na 20 listopada.

**REPREZENTACJA POLSKI**

**>>> bramkarze:** Bartłomiej Drągowski (Panathinaikos Ateny), Kamil Grabara (VfL Wolfsburg), Kacper Tobiasz (Legia Warszawa), Mateusz Kochalski (Karabach Agdam)

**>>> obrońcy:** Matty Cash (Aston Villa), Tomasz Kędziora (PAOK Saloniki), Jakub Kiwior (FC Porto), Kryspin Szcześniak (Górnik Zabrze), Przemysław Wiśniewski (Spezia Calcio), Paweł Wszołek (Legia Warszawa), Jan Ziółkowski (AS Roma), Bartosz Bereszyński (Palermo FC)

**>>> pomocnicy:** Kamil Grosicki (Pogoń Szczecin), Jakub Kamiński (FC Koeln), Bartosz Kapustka (Legia Warszawa), Kacper Kozłowski (Gaziantep FK), Filip Rózga (Sturm Graz), Michał Skóraś (KAA Gent), Bartosz Slisz (Atlanta United), Sebastian Szymański (Fenerbahce Stambuł), Nicola Zalewski (Atalanta Bergamo), Piotr Zieliński (Inter Mediolan)

**>>> napastnicy:** Adam Buksa (Udinese Calcio), Robert Lewandowski (FC Barcelona), Karol Świderski (Panathinaikos Ateny)


**ZWIERZĘTA**

lecznice

**RODOWODOWE** owczarki belgijskie groenendael tel. 509 088 678

**NIERUCHOMOŚCI**

sprzedam

**WWW.DOMKIHOLENDERSKIE.EU,** 503-103-703

kupię

**KUPIĘ** mieszkanie, najlepiej do remontu. szybka płatność gotówką, może być z problemami prawnymi lub zadłużone, POMOGĘ spłacić długi, ZAPŁACĘ 5000zł za informację o takiej nieruchomości (jeżeli dojdzie do zakupu) , tel.514510900

do wynajęcia

**KAWALERKA** 600-018-121

**AUTO-MOTO**

kupię

**SKUP** AUT, bez polisy OC, bez przeglądu, odbiór lawetą-24h, gotówka od ręki, 503385634

**USŁUGI**

transport

**POMOC** DROGOWA 4t, 506-634-354

mp-xxpo-7491b-M


Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że 9 listopada 2025 r. zmarł
Nasz Kochany Tata, Teść, Dziadek i Przyjaciel

ś. † p.

**Jerzy Chmielewski**

Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się
14 listopada 2025 r. (piątek) o godz. 12:45 w kaplicy
przy ul. Mariańskiej, skąd o godz. 13:15
nastąpi wyprowadzenie na Mszę Świętą
pogrzebową do Parafii Najświętszego Serca
Pana Jezusa przy ul. Kopernika.
Ceremonia pochowania odbędzie się
na cmentarzu komunalnym w Dywitach.

Pogrążona w smutku Rodzina

ARKA -G


**NEKROLOGI** (wymagany akt zgonu). Terminy przyjęć*:
• na poniedziałek – do piątku do godz. 15.00
• na wtorek, środę, czwartek, piątek – dnia poprzedniego w godz. 7.00-15.00
*Dotyczy Biura Ogłoszeń w Olsztynie, plac Józefa Bema 5

**KONDOLENCJE**
(wymagany dowód osobisty osoby nadającej) ukazują się w ciągu trzech dni od chwili nadania

**WWW.POZEGNANIA.NET**

Biuro Ogłoszeń, **OLSZTYN**
**plac Józefa Bema 5,** tel. **514-800-517**
**czynne w godz. 7.00-15.00**
**soboty – nieczynne**
b.ogloszen@gazetaolsztynska.pl

Biuro Ogłoszeń, **ELBLĄG**
**ul. Rybacka 35**
tel. 55-236-18-02
**pon.-pt. godz. 8.00-16.00.**

28919opb1-C-340-M

*JUŻ OTWARTE!* **DOM POGRZEBOWY OLSZTYN-DYWITY**

**USŁUGI POGRZEBOWE • pogrzeby urnowe od 4800 zł**

OFERUJEMY:

*** kremację w naszym krematorium * salę pożegnań z możliwością organizacji mszy pogrzebowej * nowoczesną chłodnię * trumny, urny * limuzynę pogrzebową marki Mercedes**

**Dom Pogrzebowy i Krematorium Drejka, Olsztyn, ul. Wadąska 50, tel. 48 731 108 108, e-mail: dompogrzebowy.olsztyn@gmail.com**

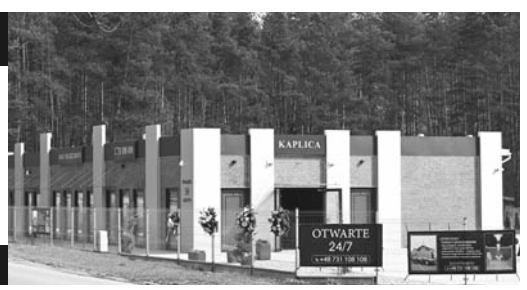


31225otbr-d -G


eprasa.pl 3292cf592f

## SPRINTEM

**SIATKÓWKA**\\\ W 7. kolejce II ligi siatkarze z Olsztyna w czterech setach przegrali w Spale.

*** Wyniki:** SMS PZPS Spała 2 - AZS UWM Olsztyn 3:1 (25:17, 25:21, 20:25, 25:21), MOS Wola Tramwaje Warszawskie - Huragan VC Błonie 0:3 (16:25, 23:25, 22:25), ProNutiva SKK Belsk Duży - SwK KARTPOL Kobyłka 1:3 (17:25, 26:28, 26:24, 19:25), Metro Family Warszawa - Camper Wyszków 3:2 (19:25, 21:25, 26:24, 25:23, 21:19), MTS Międzyrzec Podlaski - BAS Białystok 3:0 (25:21, 30:28, 25:17), Enea KKS Kozienice - KPS Płock 1:3 (15:25, 11:25, 25:22, 12:25).

*** W 8. kolejce AZS UWM zagra na wyjeździe z Huraganem Błonie (15 listopada).**

**PO 7 KOLEJKACH**

| | | |
|---|---|---|
| 1. Kobyłka | 20 | 21:5 |
| 2. Międzyrzec | 17 | 18:7 |
| 3. Belsk Duży | 16 | 18:7 |
| 4. Płock | 15 | 16:8 |
| 5. Camper | 13 | 17:13 |
| 6. Metro | 10 | 14:14 |
| 7. Huragan* | 9 | 12:9 |
| 8. Kozienice | 6 | 9:18 |
| 9. MOS Wola | 5 | 7:17 |
| **10. AZS UWM** | **5** | **8:19** |
| 11. SMS PZPS 2* | 4 | 7:16 |
| 12. Białystok | 3 | 5:19 |

* mecz zaległy

**TENIS STOŁOWY**\\\ W I lidze kobiet English Perfect AZS UWM Olsztyn idzie od zwycięstwa do zwycięstwa. Celem olsztynianek jest powrót do Ekstraklasy.

Fot. facebook/English Perfect AZS UWM

Tenisistki stołowe English Perfect AZS UWM Olsztyn

*** LUKS Agro-Sieć Chełmno - English Perfect AZS UWM Olsztyn 2:8**
Punkty dla AZS UWM zdobyły: Zhaludok Nuriya 2,5, Jarkowska Aleksandra 2,5, Duralak Daria 1,5, Liu Wenwen 1,5

*** Inne wyniki 5. kolejki:** Feniks Recykling Bogoria Grodzisk Maz. - Stella Niechan Gniezno 9:1, Dojlidy Białystok - KTS Nowy Dwór Mazowiecki 1:9, KTSK Luzino - MRKS Gdańsk 4:6, AZS AWFiS Gdańsk - Energa Manekin Toruń 6:4.

*** 6. kolejka:** English Perfect AZS UWM Olsztyn - MRKS Gdańsk (15 listopada, g. 16).

**PO 5 KOLEJKACH**

| | | | |
|---|---|---|---|
| **1. AZS UWM** | **5*** | **10** | **35:15** |
| 2. Nowy Dwór | 5 | 8 | 39:11 |
| 3. Bogoria* | 6 | 7 | 34:26 |
| 4. AZS AWFiS | 4 | 6 | 24:16 |
| 5. Dojlidy | 5 | 5 | 23:27 |
| 6. Agro-Sieć | 5 | 5 | 23:27 |
| 7. MRKS | 3 | 4 | 20:10 |
| 8. Manekin | 4 | 1 | 15:25 |
| 9. Luzino | 4 | 0 | 10:30 |
| 10. Stella | 5 | 0 | 7:43 |

* liczba rozegranych meczów

>>> W I lidze mężczyzn zapunktowały oba nasze zespoły. Znakomicie spisały się Morliny, które na wyjeździe zremisowały z liderem.

*** Kings of the Table Przeźmierowo - Energa Morliny Ostródzianka Ostróda 5:5**
Punkty dla Morlin: Miastowski Maksymilian 2, Sokołowski Łukasz 2, Kwapiś Kuba 1

*** Pogoń Mogilno - Dekorglass Działdowo II 2:8**
Punkty dla Dekorglassu II: Miszkurka Jakub 2,5, Sakowicz Mateusz 2,5, Perkowski Kacper 1,5, Kurowski Kamil 1,5

*** Inne wyniki 5. kolejki:** Proste Domy Gorzovia Gorzów Wlkp. - Poltarex Pogoń Lębork 6:4, Griffin's-Spin Szczecin - Top Solec Kujawski 8:2, Balta AZS AWFiS Gdańsk II - Ósemka Białystok 8:2.

*** 6. kolejka, sobota, g. 14:** Energa Morliny Ostródzianka Ostróda - Proste Domy Gorzovia Gorzów Wlkp.; mecz rozegrany awansem: Dekorglass Działdowo II - Kings of the Table Przeźmierowo 2:8.

**PO 5 KOLEJKACH**

| | | | |
|---|---|---|---|
| 1. Przeźmierowo | 8* | 14 | 55:25 |
| 2. Griffin's-Spin | 5 | 8 | 33:17 |
| **3. Morliny** | **4** | **7** | **29:11** |
| 4. AZS AWFiS II | 5 | 7 | 28:22 |
| 5. Gorzovia | 6 | 6 | 33:27 |
| **6. Dekorglass II** | **6** | **5** | **28:32** |
| 7. Pogoń L. | 4 | 4 | 23:17 |
| 8. Top | 5 | 3 | 17:33 |
| 9. Pogoń M. | 5 | 0 | 13:37 |
| 10. Ósemka | 6 | 0 | 11:49 |

* liczba rozegranych meczów

**KOSZYKÓWKA**\\\ W 9. kolejce II ligi Roś Pisz przegrał w Łowiczu.

*** Księżak Łowicz - Roś Pisz 95:67 (18:22, 25:23, 20:13, 32:9)**
Punkty dla Rosia: Kacper Rogalski 8, Mikołaj Lackowski 2, Artur Ziaja 2, Maciej Milewski 7, Wojciech Milewski 15, Jan Świtaj 8, Paweł Trypus 11, Mateusz Kazimierczuk 14

*** Inne wyniki 9 kolejki:** ŁKS II Politechnika Łódzka - Młode Żubry Białystok 97:74, Profi Sunbud PKK 99 Pabianice - Znicz Basket Pruszków 83:89, Bank Spółdzielczy Mińsk Mazowiecki - Profbud Legia II Warszawa 91:85, Trójka Żyrardów - Lublinianka KUL Basketball 78:90, AZS AWF Warszawa - RJ House Legion Legionowo 71:72, HydroTruck Radom - Rysie Sochaczew 75:63, Start II Lublin - Tur Basket Bielsk Podlaski 64:96.

*** W 10. kolejce Roś podejmie AZS AWF Warszawa (niedziela, g. 18).**

**PO 9 KOLEJKACH**

| | | |
|---|---|---|
| 1. Legion | 18 | 844:610 |
| 2. Tur | 17 | 906:672 |
| 3. Lublinianka | 17 | 770:624 |
| 4. Radom | 17 | 772:681 |
| 5. AZS AWF | 16 | 760:650 |
| 6. Trójka | 15 | 711:702 |
| 7. Księżak | 13 | 721:691 |
| 8. Pabianice | 13 | 772:753 |
| 9. Znicz | 12 | 664:712 |
| 10. ŁKS II | 12 | 752:812 |
| 11. Rysie | 12 | 610:591 |
| 12. Mińsk Maz. | 12 | 631:828 |
| 13. Legia II | 11 | 643:774 |
| 14. Białystok | 11 | 636:772 |
| **15. Roś Pisz** | **11** | **594:744** |
| 16. Start II | 9 | 582:752 |

**>>> Wyniki 4. kolejki III ligi:** AZS UWM Olsztyn - BSA AMW Arka Gdynia 90:67, Wilki Ełk - JBC Olsztyn 57:79, Orka Iława Basketball - Energa Basketball Elbląg 61:68, AZS Politechnika Gdańska - Defenders Kwidzyn 81:68. Po oddaniu gazety do druku zakończył się mecz Polonia Pasłęk - Gremi Gdańsk.

**III LIGA**

| | | | |
|---|---|---|---|
| 1. Politechnika | 10 | 5* | 402:298 |
| **2. AZS UWM** | **7** | **4** | **342:267** |
| 3. Defenders | 7 | 4 | 330:264 |
| **4. JBC Olsztyn** | **7** | **4** | **327:302** |
| **5. Elbląg** | **7** | **5** | **358:403** |
| 6. Gremi | 5 | 3 | 272:205 |
| 7. Arka | 6 | 4 | 253:278 |
| **8. Orka** | **4** | **4** | **224:325** |
| **9. Wilki** | **4** | **4** | **277:393** |
| **10. Polonia** | **3** | **3** | **185:235** |

* liczba rozegranych meczów

**PIŁKA RĘCZNA**\\\ W 3. kolejce II ligi kobiet Biolab Play Ostróda wygrał 34:31 (20:17) z Handballem Team FENIX Bydgoszcz.

**III LIGA**

| | | | |
|---|---|---|---|
| 1. Świdwin | 2* | 6 | 88:59 |
| 2. Brodnica | 2 | 3 | 57:52 |
| 3. Gdynia | 1 | 3 | 30:25 |
| **4. Ostróda** | **3** | **3** | **93:99** |
| 5. Wąbrzeźno | 2 | 3 | 50:58 |
| 6. Bydgoszcz | 2 | 0 | 57:82 |

* liczba rozegranych meczów

Rys. Zbigniew Piszczako

eprasa.pl 3292cf592f

# CEL W SUWAŁKACH? ZWYCIĘSTWO!

**SIATKÓWKA**\\\ Po czterech kolejkach Indykpol AZS ma na koncie trzy zwycięstwa (9 punktów) – w historii PlusLigi olsztynianie tylko w sezonie 2017/18 mieli lepsze otwarcie (10 punktów). W środę mają szansę poprawić ten bilans, bo grają w Suwałkach.

**1.** Zanim przejdziemy do meczu ze Ślepskiem, wrócimy na chwilę do ostatniej kolejki, w której Indykpol AZS podjął Trefla. Było to spotkanie sąsiadów z tabeli, więc trudno było wskazać faworyta. Olsztynianie zaczęli słabo, niczym lokomotywa z wiersza Juliana Tuwima:

***Stoi na stacji lokomotywa,***
***Ciężka, ogromna i pot***
***z niej spływa.***
***Tłusta oliwa.***
***Stoi i sapie, dyszy***
***i dmucha,***
***Żar z rozgrzanego jej***
***brzucha bucha.***

Olsztyńskie sapanie ostatecznie skończyło się przegraniem pierwszego seta, ale wtedy...

***Nagle - gwizd!***
***Nagle - świst!***
***Para - buch!***
***Koła - w ruch!***
***Najpierw - powoli***
***- jak żółw – ociężale,***
***Ruszyła - maszyna***
***- po szynach - ospale,***
***Szarpnęła wagony i ciągnie z mozołem,***
***I kręci się, kręci się***
***koło za kołem,***
***I biegu przyspiesza,***
***i gna coraz prędzej,***
***I dudni, i stuka,***
***łomoce i pędzi!***

Efektem tego pędu były trzy kolejne wygrane sety i trzy cenne punkty. A najważniejsze, że z minuty na minuty lepiej wyglądała też gra olsztyńskiego zespołu.

***Gładko tak, lekko***
***tak toczy się w dal,***
***Jak gdyby to była***
***piłeczka, nie stal,***
***Nie ciężka maszyna,***
***zziajana, zdyszana,***
***Lecz fraszka, igraszka,***
***zabawka blaszana.***

**2.** W głównej roli maszynisty wystąpił Moritz Karlitzek (trzecia nagroda dla MVP!), który zdobył aż 22 punkty, w tym aż siedem z zagrywki! Niemiecki przyjmujący na boisku imponuje skutecznością i temperamentem, chociaż do tej pory bardziej kojarzył nam się ze zbolałym Misiem Uszatkiem, który oklapnięte uszko ma, niż z siatkarskim Rambo. Oby tylko uszko mu już nie opadało, paluszek i główka też były zdrowe, bo wtedy Karlitzek dostarczy nam jeszcze wiele radosnych chwil.
Po czterech kolejkach Niemiec jest drugi w rankingu najlepiej punktujących (84 punkty, prowadzi Kamil Rychlicki - 85), drugi wśród zagrywających (11 asów, prowadzi Aliaksei Nasevich - 12), trzeci wśród atakujących (69) i czwarty wśród przyjmujących (54,74 proc. pozytywnego przyjęcia). Niemiec jet zdecydowanym liderem Indykpolu AZS, ale po meczu z Treflem na wyróżnienie zasłużył też Jakub Ciunajtis, który trochę niespodziewanie wskoczył do wyjściowego składu. Gdyby nie koncertowa gra Karlitzka, to olsztyński libero byłby poważnym kandydatem do nagrody dla MVP.

Fot. Emil Marecki

Moritz Karlitzek, przyjmujący Indykpolu AZS, rozgląda się już za kolejnym rywalem

**3.** W meczu z Treflem plusligowy debiut zaliczył Szymon Patecki. 20-letni atakujący Indykpolu AZS jest wychowankiem Ataku Elbląg, a potem swe umiejętności doskonalił w... Akademii Siatkówki Trefla Gdańsk i SMS PZPS Spała. Debiut w najwyższej klasie rozgrywkowej już ma za sobą, więc teraz czas na pierwsze punkty, medale mistrzostw Polski i udane występy w biało-czerwonej reprezentacji. Trochę się rozpędziliśmy, co nie znaczy, że takiej właśnie przyszłości Szymonowi nie życzymy.

**4.** Podczas meczów w Uranii organizatorzy dbają o odpowiednią atmosferę, pamiętają także o ważnych wydarzeniach i rocznicach. Tak też było podczas pojedynku z Treflem, kiedy to urodzinowe życzenia - okraszone oklaskami czterotysięcznej widowni - usłyszał 76-letni Zbigniew Lubiejewski, jedna z ikon AZS Olsztyn oraz mistrz olimpijski z Montrealu. Lubiejewski jest o rok starszy od olsztyńskiego AZS, który niedawno obchodził 75. urodziny. Z tego powodu w Uranii w każdym meczu po każdym 74. punkcie publiczność ma wstać, by na stojąco fetować 75. punkt. Tyle że jak na razie zawsze coś nie pykło - w inauguracyjnym meczu z Jastrzębiem - mimo wcześniejszych zapowiedzi spikera - zapomniano o tym punkcie meczowego programu, natomiast w pojedynku z Treflem poproszono kibiców - i owszem - o powstanie, tyle że było wtedy 16:14 dla Indykpolu AZS, co daje 30 punktów, a gdy dodamy do tego wynik pierwszej partii (21:25), to w sumie wyjdzie nam 76 oczek. Czyli kibice nie fetowali zdobycia jubileuszowego 75. punktu, tylko 77. Zatem z matematyki jedynka się należy!
Według nieoficjalnych informacji, gdy przed wielu lat w szkole na matematyce było dodawanie, to winowajca miał akurat anginę...

**5.** Nam natomiast z dodawania wyszło, że w czterech kolejkach olsztynianie odnieśli trzy zwycięstwa, zdobywając dziewięć punktów. Co ciekawe w historii PlusLigi, czyli od sezonu 2008/09, tylko raz zespół ze stolicy Warmii i Mazur miał lepsze otwarcie rozgrywek (10 punktów w sezonie 2017/18). Dla odmiany najgorszy start Indykpol AZS miał... rok temu, kiedy pod wodzą argentyńskiego nauczyciela w-f przegrał wszystko, co było do przegrania. Sprawę uratował dopiero Marcin Mierzejewski, który w alarmowym trybie przejął zespół.

2025/26 - 9 punktów
(2:3, 3:2, 3:1, 3:1)
2024/25 - 0 (1:3, 1:3, 1:3, 0:3)
2023/24 - 5 (3:1, 1:3, 0:3, 3:2)
2022/23 - 6 (1:3, 1:3, 3:0, 3:1)
2021/22 - 7 (0:3, 2:3, 3:0, 3:0)
2020/21 - 4 (2:3, 0:3, 0:3, 3:0)
2019/20 - 7 (3:2, 1:3, 3:1, 3:2)
2018/19 - 6 (1:3, 0:3, 3:0, 3:0)
2017/18 - 10 (3:1, 3:0, 3:1, 2:3)
2016/17 - 7 (2:3, 3:0, 3:1, 1:3)
2015/16 - 6 (3:1, 2:3, 0:3, 3:2)
2014/15 - 3 (1:3, 2:3, 3:2, 1:3)
2013/14 - 9 (3:1, 3:1, 1:3, 3:0)
2012/13 - 3 (0:3, 3:0, 1:3, 0:3)
2011/12 - 7 (0:3, 3:0, 3:1, 2:3)
2010/11 - 2 (0:3, 3:2, 0:3, 1:3)
2009/10 - 3 (0:3, 0:3, 0:3, 3:0)
2008/09 - 9 (3:0, 3:1, 1:3, 3:0)

**6.** Środowy rywal olsztynian przeżywa trudne chwile, bo Ślepsk zgłaszał aspiracje do miejsca w czołowej ósemce, tymczasem po czterech kolejkach jedynym łupem podopiecznych trenera Dominika Kwapisiewicza jest punkt przywieziony z Częstochowy Przed sezonem Wojciech Winnik, prezes Ślepska i w przeszłości zawodnik Indykpolu AZS Olsztyn, postawił sprawę jasno: - Chcemy grać w play-offach. Wybraliśmy dobrych zawodników do zespołu, który ma to zrealizować. Mamy stabilnych sponsorów, co pomaga nam spokojnie patrzeć w przyszłość
Prezes Winnik przypomniał też, że Ślepsk Malow to największy projekt sportowy w historii Suwałk i jeden z największych w województwie podlaskim. Wyjaśnił, że klub obok sponsorów tytularnych ma jeszcze blisko stu mniejszych.
Po poprzednim sezonie z Suwałk odeszli: Mateusz Czunkiewicz (libero), Paweł Halaba (nowy przyjmujący Indykpolu AZS), Konrad Stajer (środkowy), Marcin Krawiecki (rozgrywający), Bartosz Firszt (przyjmujący), Matias Sanchez (rozgrywający) i Quentin Jouffroy (środkowy).
Dołączyli natomiast dwaj rozgrywający - Karol Jankiewicz z Indykpolu AZS oraz Kamil Droszyński z Trefla. Nowi przyjmujący to Bułgar Asparuch Asparuchow z rosyjskiego klubu Kuzbass Kemerowo oraz Francuz Joachim Panou z tureckiego Bursa Buyuksehir Belediyespor.
Linię środkowych uzupełnią doświadczony 40-letni Amerykanin David Smith z ZAKSY oraz Jan Nowakowski z Bogdanki LUK Lublin. Nowym libero został Bartosz Mariański z GKS Katowice.
Poza tym do zespołu w ostatniej chwili dołączył 25-letni Marcin Grzeszczak, który zastąpi kontuzjowanego Jakuba Macyrę.
Do tej pory najwięcej punktów w drużynie z Suwałk zdobyli: atakujący Bartosz Filipiak (63) i przyjmujący Asparuh Asparuhov (61). Obie ekipy w historii rozgrywek pod egidą PLS spotkały się 12 razy i bilans tej rywalizacji jest remisowy – 6:6. W poprzednim sezonie oba mecze wygrywali gospodarze.
Jak postawę Indykpolu AZS ocenia Paweł Halaba? - Mamy bardzo dobry zespół. Początek ligi jest zawsze najważniejszy. Od samego początku przygotowań byliśmy w pełnym składzie - to na pewno duży handicap i teraz potwierdzamy to na boisku. Mam też wrażenie, że możemy grać jeszcze lepiej i na pewno będziemy.
A który z dotychczasowych meczów był najlepszy w wykonaniu olsztynian? -
Który z tych czterech meczów był według Ciebie najlepszy? - Wydaje mi się, że chyba z Jastrzębskim Węglem, ewentualnie ze Skrą Bełchatów. Dlaczego? Po prostu graliśmy najrówniej, a i przeciwnik stawiał bardzo trudne warunki. Z kolei mecze z Gdańskiem i Lwowem to było trochę takie podawanie sobie rąk z obu stron. Natomiast najwięcej walki było z Jastrzębiem - ocenił Halaba. - Liga jest bardzo mocna i wyrównana. Poprzednie kolejki pokazały, że każdy może wygrać z każdym. To, że Suwałki mają tylko jeden punkt, może być dla nas pewnym ułatwieniem, bo możemy grać ze spokojniejszą głową, ale to będzie trudny mecz jak każdy inny. Od pierwszego punktu musimy na nich naskoczyć i narzucić presję - wtedy będzie nam się grało łatwiej - zakończył olsztyński przyjmujący.

**ŚLEPSK MALOW SUWAŁKI**
**>>> rozgrywający:** Kamil Droszyński, Karol Jankiewicz
**>>> atakujący:** Bartosz Filipiak, Damian Wierzbicki
**>>> przyjmujący:** Asparuch Asparuchow, Henrique Honorato, Joachim Panou, Antoni Kwasigroch
**>>> libero:** Bartosz Mariański, Jakub Kubacki
**>>> środkowi:** David Smith, Jan Nowakowski, Joaquin Gallego, Jakub Macyra, Marcin Grzeszczak

*** 5. kolejka, środa:** Ślepsk - Indykpol AZS (17.30); 18 listopada: InPost ChKS Chełm - Steam Hemarpol Politechnika Częstochowa; 19 listopada: JSW Jastrzębski Węgiel - Bogdanka LUK Lublin, Asseco Resovia Rzeszów - ZAKSA Kędzierzyn-Koźle; 3 grudnia: PGE GiEK Skra Bełchatów - Aluron CMC Warta Zawiercie. Po oddaniu gazety do druku zakończyły się mecze Barkom Każany Lwów - PGE Projekt Warszawa i Energa Trefl Gdańsk - Cuprum Stilon Gorzów.

**ARTUR DRYHYNYCZ**

**PO 4 KOLEJKACH**

| | | |
|---|---|---|
| 1. Warta* | 12 | 12:4 |
| 2. Resovia | 11 | 12:3 |
| 3. Projekt | 9 | 9:3 |
| 4. Skra | 9 | 11:6 |
| **5. Indykpol AZS** | **9** | **11:7** |
| 6. LUK | 8 | 10:5 |
| 7. Trefl | 6 | 9:8 |
| 8. Jastrzębski | 5 | 6:8 |
| 9. ZAKSA | 5 | 8:9 |
| 10. Barkom** | 3 | 6:8 |
| 11. Częstochowa | 3 | 5:11 |
| 12. Chełm | 2 | 3:11 |
| 13. Ślepsk | 1 | 3:12 |
| 14. Stilon | 1 | 2:12 |

* mecz więcej ** mecz zaległy

eprasa.pl 3292cf592f

# WYGRALI i AWANSOWALI

**RUGBY**\\\ Koma Rugby Team wygrała wyjazdowe spotkanie w Lubinie. Olsztynianie pokonali 78:28 Miedziowych i wskoczyli na drugie miejsce w tabeli II ligi.

Jesteśmy bardzo zadowoleni z końcowego wyniku - powiedział po meczu Marcin Fijałkowski, prezes i drugi trener Koma Rugby Team Olsztyn. - Wysokie zwycięstwo na wyjeździe w pełni nas satysfakcjonuje. Wyjazdy rządzą się swoimi prawami i zawsze przynoszą nieprzewidziane wyzwania. Mieliśmy przed tym spotkaniem trochę problemów kadrowych, spowodowanych standardowymi sprawami życiowymi, jak choroby czy inne uroczystości, ale ten zespół już się przyzwyczaił, że musi sobie radzić w każdych warunkach. Chciałbym oddać szacunek drużynie Miedziowych. To bardzo silny fizyczny rywal z charakterem, który mocno skomplikował nam grę. Mówiąc szczerze, nasza formacja młyna miała olbrzymie problemy z ciężkim i silnym przeciwnikiem. Lubin postawił nam tam niezwykle twarde warunki. Kluczem do zwycięstwa okazało się przeniesienie ciężaru gry, bo skoro młyn miał trudności, to nasz atak musiał uruchomić swój pełen potencjał, no i zrobił to z bardzo dobrym skutkiem. Mimo że dominowaliśmy od pierwszych minut, musieliśmy zachować pełną dyscyplinę. Każdy błąd był natychmiast zamieniany przez rywali na karny, więc koncentracja była kluczowa. Ostatecznie wywozimy komplet punktów z trudnego terenu, co bardzo cieszy. Gratuluję zawodnikom, zwłaszcza formacji ataku, za realizację planu.

Fot. Artur Szczepański

22 listopada olsztynianie zagrają na wyjeździe zaległe spotkanie z Budowlanymi II Lublin

Punkty dla olsztyńskiego zespołu zdobywali: Kacper Górzyński 23, Kacper Dębek 15, Donatas Streckis 10, Dariusz Rybak 5, Gytis Bergaudas 5, Mateusz Silwanowicz 5, Jakub Waśniewski 5.

22 listopada olsztynianie zagrają na wyjeździe zaległe spotkanie z Budowlanymi II Lublin.

*** Inne wyniki 4. kolejki:**
Budowlani II Lublin - Gryfy Ruda Śląska/RCC Częstochowa 53:22, AZS AWF II Warszawa - WizjaMed Budowlani II Łódź 18:14.

**EM, DRYH**

**II LIGA**

| | | |
|---|---|---|
| 1. Budowlani II Ł. | 20 | 305:54 |
| **2. Koma*** | **14** | **189:106** |
| 3. Budowlani II L.* | 14 | 143:133 |
| 4. Gryfy Rugby | 9 | 130:231 |
| 5. AZS AWF II | 9 | 124:198 |
| 6. Miedziowi | 2 | 134:293 |

* mecz zaległy

## SPRINTEM

**SKOKI NARCIARSKIE**\\\ Miejscowość Predazzo w Val di Fiemme we włoskim regionie Trydent-Górna Adyga czeka na polskich kibiców, którzy przybędą na zawody w skokach narciarskich podczas zimowych igrzysk w 2026 r. Zmodernizowane obiekty są gotowe, a w miasteczku wspomina się triumfy Polaków.
Choć w oficjalnej nazwie XXV igrzysk jest Mediolan w regionie Lombardia i Cortina d'Ampezzo w Wenecji Euganejskiej, to 32 procent wszystkich medali olimpijskich zostanie rozdanych po zawodach w Val di Fiemme w Trentino, czyli autonomicznej prowincji Trydent.
Predazzo uchodzi za jedną z najzimniejszych miejscowości położonych w Trentino. Gorące są tam natomiast uczucia wobec polskich narciarzy, którzy na Trampolino Dal Ben, jak nazywa się kompleks tamtejszych skoczni, odnosili sukcesy przy ogromnym aplauzie licznych swoich kibiców. Podczas lutowych igrzysk również są oczekiwani.
We włoskiej stolicy skoków narciarskich, gdzie trwają ostatnie przygotowania do zawodów olimpijskich, wszyscy znają Adama Małysza, który na mistrzostwach świata w 2003 roku zdobył tam dwa złote medale, a także Kamila Stocha - zdobywcę złotego medalu na mistrzostwach 10 lat później. – Jesteśmy w miejscu szczególnym i tak bardzo związanym z Polską, gdzie tradycja skoków narciarskich jest wyjątkowo mocna i gdzie wywołują one od lat tyle emocji - powiedział dyrektor sportowy obiektu w Predazzo Luca Gianmoena, pokazując trwające tam przedolimpijskie przygotowania. - 90 procent prac już jest skończonych. Trwają roboty wykończeniowe, głównie chodzi w nich o estetykę. Gdy tylko zrobi się zimniej, zaczniemy produkcję sztucznego śniegu - dodał. Wykorzystywana do tego jest woda z przepływającej w pobliżu rzeki Avisio. - W ciągu dwóch dni jesteśmy w stanie wyprodukować potrzebną ilość śniegu - zapewnił Gianmoena.
Podkreślił, że w czasie igrzysk strefy dla kibiców będą w tych samych miejscach, w których są podczas zawodów Pucharu Świata czy mistrzostw świata. - Dodana zostanie jedna trybuna olimpijska, ale panorama się nie zmieni. Będą łącznie miejsca dla około pięciu tysięcy kibiców - poinformował Gianmoena.
Pierwszy oficjalny trening na skoczniach w Predazzo odbędzie się 5 lutego, w przeddzień ceremonii otwarcia igrzysk Milano-Cortina. Zawody będą rozgrywane począwszy od 7 lutego do 19 lutego.

Fot. PAP/Grzegorz Momot

Po przyszłorocznej olimpiadzie Kamil Stoch zakończy karierę

eprasa.pl 3292cf592f

anty-DEFAMATION.pl

# PRAWDA
KONTRA
# DEZINFORMACJA

CZYTAJ NA PORTALU
https://anty-defamation.pl/

GRUPA WM

POLSKA FUNDACJA NARODOWA

3725otbp-a-K

eprasa.pl 3292cf592f